

Lubuskie Aktualności Rolnicze



**II
MIEJSCE**



Lubuskie Aktualności Rolnicze ponownie na II miejscu w Polsce, w konkursie na „Najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego”

Prowadzisz gospodarstwo zgodnie z zasadami **rolnictwa ekologicznego**?

POTWIERDŹ TO CERTYFIKATEM!



PL-EKO-01

Zgłoś się do **EKO GWARANCJI** w serwisie **ezgloszenie.pl** i pokaż swoje gospodarstwo na **GDZIEJESTEKO.PL!**

**gdzie
JESTEKO.PL**



INTEGROWANA PRODUKCJA ROŚLIN
to alternatywa dla rolnictwa ekologicznego.
Jeśli jesteś zainteresowany, odwiedź stronę

iprcert.pl



www.izgloszenie.pl



☎ 22 290 89 00
✉ biuro@ekogwarancja.pl
🌐 www.ekogwarancja.pl
📍 ul. Nałęczowska 1, 21-008 Dąbrowica



☎ 881 181 181
✉ ip@gwarancja.pro
🌐 www.iprcert.pl
📍 ul. Nałęczowska 1, 21-008 Dąbrowica

Lubuskie Aktualności Rolnicze nr 6/2025

WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

RADA REDAKCYJNA:

Redaktor naczelny:
Jacek Stefanowicz

Redaktor techniczny:
Dariusz Golczyk

Redaktorzy merytoryczni:
Iwona Kupińska, Iwona Micha-
lewska, dr inż. Tomasz Sakowicz,
Piotr Tylińczak, Anna Zwiahel

ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl
NIP: 927-16-03-749

KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Zielonej Górze
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

ZDJĘCIE NA OKŁADKĘ:

Iwona Michalewska

PROJEKT OKŁADKI i GAZETY,
SKŁAD KOMPUTEROWY:
Dariusz Golczyk

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.
Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz
na stronie internetowej: www.lodr.pl

PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio
w Redakcji
tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamó-
wionych, zastrzega sobie prawo redagowania
nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść
zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo
odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy,
jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią
programową bądź charakterem pisma oraz inte-
resem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny
własny, Freeepik i wolne media.

Oddano do druku 3 czerwca 2025 r.

DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD PAPIEROWY: 700 egz.

CENA: 7,00 zł

Drodzy Czytelnicy Lubuskich Aktualności Rolniczych

Mamy czym się pochwalić! Nasza gazeta, *Lubuskie Aktualności Rolnicze* drugi rok z rzędu zdobyła 2 miejsca w konkursie na najlepsze wydawnictwo Ośrodków Doradztwa Rolniczego w Polsce, nasz doradca, pan Piotr Tylińczak zdobył drugie miejsce w konkursie na najlepszego doradcę roku w Polsce, a wydana w naszym Ośrodku broszura informacyjna „Rok w pasiece”, nagrodzona została trzecią nagrodą w konkursie na najlepsze wydawnictwo tematyczne wydawane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Zachęcam do korzystania z naszych usług. Otrzyma-
ne wyróżnienia w różnych kategoriach świadczą o ich wysokim poziomie.



Za nami pracowity, targowy maj. Nie zawiedli się ci, którzy szukali na targach krzewów, drzewek, sadzonek owocowych czy ozdobnych, kwiatów, nasion i cebulek. Wybór był przeogromny. Także wśród infrastruktury ogrodowej, narzędzi i urządzeń przydatnych w każdym gospodarstwie. Duże wrażenie zrobiły wystawy nowoczesnych maszyn i urządzeń rolniczych. Producenci regionalni kusili nas smakami i aromatami swoich produktów. Były oczywiście warzywa i owoce, a wśród nich soczyste, świeże truskawki. Zainteresowaniem cieszyły się wystawy drobnego inwentarza. Jak zwykle sporo emocji wzbudziły konkursy kulinarne, których bohaterem w tym roku było jabłko – symbol polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Nasza Strefa Wiedzy tętniła życiem podczas wykładów i prelekcji poruszających bardzo ciekawe i praktyczne tematy. A na targowej scenie nie zabrakło ważnych i podniosłych chwil związanych z wyróżnieniami i nagrodami, przeplatanych ciekawymi występami artystycznymi.

Przed nami końcówka kampanii wnioskowej. Nasi doradcy czekają gotowi udzielić Państwu pomocy w wypełnieniu wniosku o płatności obszarowe. Trzeba się pośpieszyć ponieważ, kampania oficjalnie kończy się 16 czerwca. Za każdy dzień spóźnienia obniżana będzie wysokość dopłat.

Uspokajające wieści płyną do nas z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Według oficjalnego komunikatu w naszym kraju nie stwierdzono żadnego przypadku pryszczycy, co więcej – nie ma podejrzeń transmisji wirusa na terytorium Polski. Ponadto uspokaja stabilna sytuacja dotycząca wysoce zjadliwej grypy ptaków. Liczba ognisk zakażeń nie wzrasta.

Przed nami „Zielone Świątki”. Niech w Państwa obojściach czy gospodarstwach nie zabraknie zielonych, brzoźowych gałązek. Niech ten staropolski zwyczaj będzie podtrzymany i niech nie zabraknie symboli odradzającego się życia.

Pamiętajcie także, że czas najwyższy udać się na okoliczne pola i łąki aby zaopatrzyć się w zboża, trawy i zioła, które właśnie teraz należy poddać suszeniu. Na pewno przydadzą się do dożynekowych wieńców.

W tym numerze *Lubuskich Aktualności Rolniczych* szczególnie polecam artykuł o zrównoważonej produkcji mleka, koegzystencji ludzi i zwierząt w gospodarstwie domowym oraz ciekawą analizę dotyczącą opłacalności produkcji zboża. Życzę miłej lektury.

Jolanta Starzewska
Dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

◆ 60 LAT LODR			
Historia i teraźniejszość w odcinkach	6		
◆ W POLU I GOSPODARSTWIE			
Ożywić glebę na nowo	10		
Integrowana produkcja roślin	12		
Wapnowanie gleb od A do Z	14		
Hodowla bydła i produkcja mleka w rolnictwie zrównoważonym	16		
Zwierzęta i ludzie cz. I	18		
ARiMR Pomoc dla młodych rolników, poprawa dobrostanu bydła i świń	20		
◆ OKIEM NAUKOWCA			
Możliwości zwalczania szkodliwych nicieni – pasożytów roślin w uprawach	22		
Cud miód – symbol, smakołyk i lekarstwo	24		
◆ EKOLOGIA			
Zrównoważona ochrona gleby	26		
Wyzwania i trendy w ochronie roślin	28		
◆ ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH			
Gospodarstwa opiekuńcze w Lubuskiem	32		
Techniki aktywnego słuchania klienta	34		
◆ EKONOMIKA			
Zboża – owoc pracy rolnika	36		
◆ SIR			
Pszczoty w Centrum Innowacji		38	
◆ W MOIM OGRODZIE			
Pieris japoński		41	
◆ LUBUSKIE WARTY UWAGI			
KGW „Wianeczki” z Kotowic		43	
Kłopot „Bociania Wioska” nad Odrą		44	
Nie ma lipy		46	
◆ TRADYCJA I OBYCZAJE			
Sekrety wieńca dożynkowego		48	
Kuchnia cioci Krysi – Z ogrodu i sadu		50	
◆ PRAWO W ROLNICTWIE			
Plan ogólnego zagospodarowania przestrzennego		52	
◆ INFORMACJE			
Kalendarz biodynamiczny i meteo-wiadomości		53	
◆ ROZRYWKA			
Krzyżówka i rebus		54	
◆ INFORMACJE RYNKOWE			
Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne		55	



Ostatni koncert dla chwastów

Bacara® Trio



Kompleksowy herbicyd do jesiennej ochrony zbóż

- Szerokie spektrum działania
- Stosowanie we wszystkich gatunkach zbóż ozimych
- Brak ograniczeń płodozmianowych
- Zawiera 3 substancje czynne o różnych mechanizmach działania
- Zwalcza uodpornioną miotłę zbożową na herbicydy z grupy FOP* i inhibitorów ALS**
- Dobra skuteczność w zwalczaniu chabra bławatka, fiołków, maków, przytuli oraz wielu innych chwastów
- Długotrwałe działanie rezydualne

Dystrybutor:

PHU BIOTEL SP. Z O. O.
Dzikowice 87, 67-300 Szprotawa
Tel: 68 376 27 33

Zapraszamy do współpracy.



Bacara® Trio – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

*FOP – inhibitory ACCazy (karboksylazy acetylo-CoA), grupa chemiczna arylofenoksykwasy;

**ALS – inhibitory syntazy acetylomleczanowej, grupa chemiczna pochodne sulfonilomocznikowe

Bayer Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 158,
02-326 Warszawa

www.agro.bayer.com.pl

Zapytaj o nasiona DEKALB
i środki ochrony roślin Bayer

600 294 400

Zboża pod ochroną Experta!

Expert® Met 56 WG

- skutecznie eliminuje miotłę zbożową
- do stosowania we wszystkich zbożach ozimych
- rozwiązuje problem odpornej miotły zbożowej
- dobry partner do mieszanek zbiornikowych

Dystrybutor:

PHU BIOTEL SP. Z O. O.
Dzikowice 87, 67-300 Szprotawa
Tel: 68 376 27 33

Zapraszamy do współpracy.



Expert® Met 56 WG – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Bayer Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 158,
02-326 Warszawa

www.agro.bayer.com.pl

Zapytaj o nasiona DEKALB
i środki ochrony roślin Bayer

600 294 400

60 lat Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

Historia i teraźniejszość w odcinkach

Historii łyk

Trwający do dziś proces formowania się współczesnego systemu doradztwa rolniczego w Polsce, w tym na ziemiach odzyskanych, rozpoczął się po II wojnie światowej. Można wyróżnić kilka etapów w rozwoju doradztwa rolniczego.

Jacek Stefanowicz
LODR Kalsk
j.stefanowicz@lodr.pl

Na zachodzie zaczęło się 60 lat temu

Studując rozwój doradztwa w Polsce z pewnością należy zwrócić uwagę na rok 1957, kiedy to reaktywowano działalność kółek rolniczych, w ramach których utworzono stanowisko agronoma gromadzkiego. Jego zadaniem było wykorzystywanie w praktyce rolniczej wiedzy fachowej, przy pomocy odpowiednio zorganizowanego instruktażu i doradztwa, wprowadzanie postępu rolniczego, propagowanie i kontrola wykonywania przez rolników najprostszyc zabiegów. Oprócz służby rolnej zorganizowanej przy kółkach rolniczych, w okresie tym pojawiła się także służba rolna przy spółdzielczości wiejskiej,

przemysłe rolno-spożywczym i skupie, a także pracownicy wydziałów rolnictwa i leśnictwa rad narodowych.

W 1965 roku powstał Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego i Informacji Rolniczej w Zielonej Górze, w skład którego wchodził m.in. agronom, zootechnik, asystent agronoma i zootechnika oraz agromeliorant. I ten właśnie moment zaliczamy jako początek doradztwa rolniczego na ziemiach zachodnich.

W początkowej fazie rola doradcy była swego rodzaju rolą kontrolną. W życie wchodziły nowe systemy utrzymania zwierząt oraz wymagania i zalecenia w zakresie magazynowania pasz. Duży nacisk kładziono także na prawidłowy zbiór i przechowywanie płodów rolnych. Ze względu na sytuację geopolityczną, doświadczenia, z których najczęściej wtedy czerpano pochodziły ze ZSRR, Chin



oraz Czechosłowacji. Na ziemiach zachodnich czerpano z doświadczeń rolników ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Praktyka i nauka

Ośrodek w Kalsku od lat 70. prowadził swoje doświadczenia w ścisłej współpracy z Instytutem Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Były to czasy, gdy pracowało się bez komputerów, wszystko liczyło się ręcznie, a wyniki wysyłało pocztą do Instytutu. Tam te dane przeliczane były w systemie komputerowym. Po dokonaniu obliczeń, analizie danych, przesyłano otrzymane wyniki do Ośrodka. To, na co naukowcy zwracali szczególną uwagę w swoich badaniach, to przede wszystkim wysokość plonów czy zawartość skrobi w ziemniakach. Należy bowiem dodać, że Ośrodek prowadził doświadczenia ziemniaczane, buraczane, zbożowe i strączkowe. Cały cykl badań trwał kilka lat. Po tym czasie najlepsze odmiany były wdrażane na większym areale u innych rolników. Poletka doświadczalne były niewielkie. Dla przykładu, Ośrodek w Kalsku miał 40 odmian pszenicy na 40 poletkach wielkości około 30 m².

Niestety w latach 90. i na początku lat dwutysięcznych, doświadczalnictwo zostało zmniejszone do minimum. Nasze pola doświadczalne zostały przekazane do ówczesnej Agencji Nieruchomości Rolnych.

Rozwój w latach 80-tych

Lata 80. to dynamiczny rozwój Ośrodka. Zarówno pod kątem stanu posiadania, jak i zatrudnionych kadr. Na rzecz lubuskich rolników pracowało wtedy ponad 500 osób. Dział





doświadczenia terenowe, czyli takie małe pola. A jeszcze wcześniej około 50-hektarowym polem zarządzaliśmy jako dział doświadczalnictwa, tu w Kalsku. Były pola demonstracyjne, które zakładaliśmy na terenach PGR-u, funkcjonowała też owczarnia.”

Nie tylko dla rolników

W Ośrodku poza pracownikami merytorycznymi zajmującymi się hodowlą i uprawą byli także specjaliści Wiejskiego Gospodarstwa Domowego. Przeprowadzali oni z kobietami na wsiach różne pokazy żywieniowe, gospodarskie, ogrodnicze. Było to miejsce wymiany doświadczeń – wszystko dla kobiet wiejskich i z ich udziałem. „Wugiedówki” – bo tak je wtedy określano (specjalistki od Wiejskiego Gospodarstwa Domowego) działały bardzo prężnie. I należy tu podkreślić, że miały z kim pracować, bo praktycznie w każdej wsi funkcjonowało Koło Gospodyń Wiejskich.

naukowy zatrudniał ponad 360 osób, a zakład rolny ponad 140. Należy tu wspomnieć, że w tym czasie do Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego należała owczarnia, obory i pola uprawne o łącznym areale około 1000 hektarów. W oborach i owczarni hodowano ponad 400 krów i 200 owiec. W owym czasie, to był naprawdę prężny Ośrodek, który promieniował na całe środowisko wiejskie.

Bardzo ścisła była wtedy także współpraca z gminami. Funkcjonowały w nich wtedy kółka rolnicze, Gminne Spółdzielnie Samopomoc Chłopska. Każdego roku prowadzony był spis rolniczy, więc doradcy i specjaliści mieli dostęp do aktualnych informacji.

We wspomnieniach byłych i obecnych doradców, pracowników Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego podstawowa różnica w pracy doradcy polega na zmianie kartki papieru i ołówka na komputery, drukarki i telefony. Ośrodek żył przede wszystkim pracą w terenie. Jak wspomina emerytowany pracownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Nowej Soli, Jan Parahus: „Przed wszystkim szliśmy z rolnikiem na pola zobaczyć jego plantacje, ocenić ich aktualny stan, doradzić nawożenie, ochronę roślin, środki na chwasty, wszystkie te sprawy technologiczne

omówić na miejscu. To była podstawa. Teraz biurko, komputer i dokumenty”.

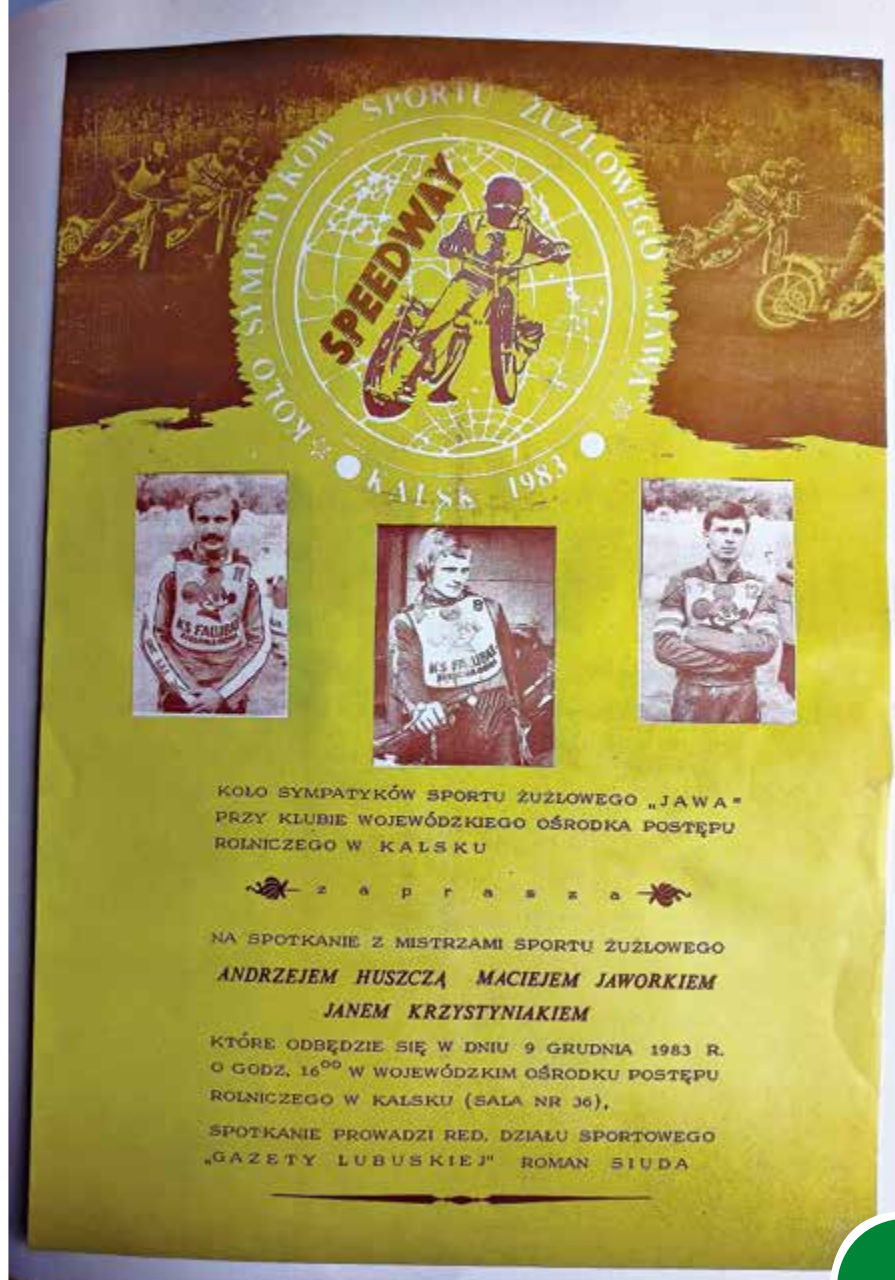
Podobne opinie przewijają się w wielu innych wspomnieniach. Wiesław Nowakowski, doradca z ponad 40-letnim stażem tak wspomina dzia-



łalność Ośrodka w latach 80-tych: „Stawialiśmy w tamtych czasach na doświadczalnictwo terenowe. Było ono zlokalizowane na terenie województwa gorzowskiego i zielonogórskiego. Wtedy jeszcze funkcjonowały te województwa oddzielnie. Ośrodek był jeden, ale doświadczenia prowadziliśmy na północy i południu regionu. Każdy specjalista miał „swoich” rolników, u których miał zlokalizowane

Trudny czas przemian

Przełom lat 80. i 90. to czas przekształceń politycznych, własnościowych i ekonomicznych. Dla doradztwa, jak się okazuje, był to czas najtrudniejszy. Technologie nasienne czy nawozowe początkowo były dla rolników trudno dostępne. W miejsce Gminnych Spółdzielni, czyli GS-ów, które wcześniej dostar-



czały wszystkich niezbędnych nasion, środków ochrony roślin czy nawozów, weszły prywatne firmy. Pierwsze lata transformacji ustrojowej w Polsce były dla rolników czasem trudnym. Sytuacja zaczęła się zmieniać w połowie lat 90. Wtedy to powstała m.in. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Doradcom rolniczym przybyło obowiązków związanych choćby z wnioskami o dopłaty na różne przedsięwzięcia w gospodarstwach rolnych. Wszelkie sprawy związane z modernizacją gospodarstw, kupnem ziemi czy programami skierowanymi do młodych rolników przejęli właśnie doradcy.

Ośrodek tętnił życiem

Ośrodek w Kalsku był bardzo przyjaznym miejscem pracy. Jego życie nie skupiało się tylko i wyłącz-

nie na merytorycznych działaniach statutowych, doradczych i technologicznych. Przeglądając stare kroniki na przykład z lat 70-tych natykamy ciekawe zapiski związane z wydarzeniami i całkowicie pozarolniczymi aktywnościami, które miały tu miejsce.

To właśnie dzięki Kronice dowiedzieliśmy się o działalności Młodzieżowego Koła Filatelistycznego przy Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Kalsku. Klub nosił imię „Manifestu Lipcowego”, a zostało mu ono nadane przez Zarząd Zielonogórskiego Okręgu Polskiego Związku Filatelistów. Koło organizowało między innymi wystawy, konkursy filatelistyczne dla dzieci i młodzieży. Opiekunem Koła był inż. Longin Herman.

Aktywni byli także seniorzy zrzeszeni w Klubie „Senior” przy WOPR w Kalsku. Z zapisów kroniki wynika, że jedną z ulubionych rozrywek członków Klubu były wycieczki. Ich opisy wraz ze zdjęciami oraz szczegółowymi wydatkami także odnaleźliśmy w jednej z kronik. I tak na przykład wyjazd do Wrocławia, w czerwcu 1983 roku kosztował 33.300 zł, z czego ponad 25000 pochłonął koszt transportu. Seniorzy odwiedzili także Poznań, Kraków i Kołobrzeg. Ich aktywność nie ograniczała się tylko do wyjazdów. Chcąc mieć swój „kawałek podłogi” w Ośrodku we wrześniu 82 roku utworzyli w Kalsku „Klubo-Kawiarnię Senior”. Była ona czynna od wtorku do piątku od 17.00-21.00. Jedną z ciekawszych wystaw jaką zorganizował Klub „Senior” była wystawa „Fajka mniej szkodzi”. Na wystawie przekonywano o wyższości „pykania” fajki nad paleniem papierosów. W gablotach zaprezentowano kilkadziesiąt fajek z całego świata.

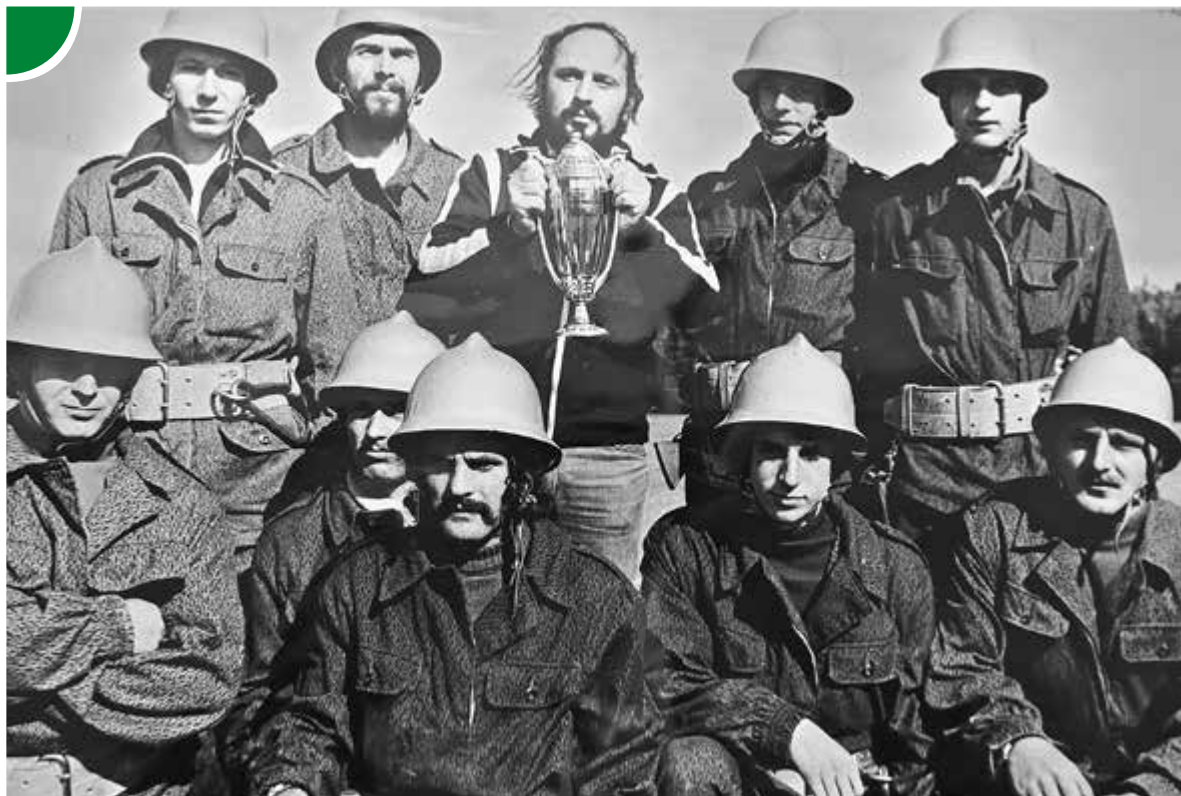
We wspomnianej wcześniej kawiarence, kwitło życie nie tylko towarzyskie ale także i artystyczne. Dla przykładu w październiku 82 roku odbył się w tam „Wieczór piosenki francuskiej”. W kronice czytamy: „Wieczór piosenki francuskiej z płyt poprowadziła koleżanka mgr inż. Halina Barylska. Na Sali było 100 osób”. Z okazji 66 rocznicy Rewolucji Październikowej w Kalsku wystąpił zespół



Górali Czadeckich WATRA. Wydarzenie to nie uszło także uwadze dziennikarzy Gazety Lubuskiej.

W Klubie „Senior” zorganizowano wiele imprez, były koncerty, spotkania autorskie, wieczory muzyczne i literackie. Odbyła się tu także wystawa monet polskich i zagranicznych z okresu międzywojennego oraz „wieczorki muzyki lekkiej, łatwej i przyjemnej połączone z koncertem życzeń”. Były także obchody oficjalnych świąt państwowych. Klub tętnił życiem przez cały rok.

Nie mniej aktywne było także Koło Sympatyków Sportu Żużlowego „JAWA” przy WOPR. Koło poza wyjazdami na mecze Falubazu Zielona Góra, było organizatorem wielu spotkań z zawodnikami tej drużyny. Jedno z nich odbyło się w grudniu 1983 roku, a gościli na nim Maciej Jaworek, Jan Krzystyniak i ikona zielonogórskiego żużla – Andrzej Huszcza. Spotkanie poprowadził ówczesny dziennikarz działu sportowego Gazety Lubuskiej, później wieloletni sprawozdawca sportowy Radia Zachód Roman Siuda.



W Ośrodku bardzo prężnie działała Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna przy WOPR w Kalsku. Została ona powołana zarządzeniem wojewody zielonogórskiego w 1977 roku. Prezesem Straży był dr inż. Andrzej Zembaczyński, ówczesny dyrektor Ośrodka. Drużyna strażacka z Kalska poza oczywiście udziałem w akcjach gaśniczych niejednokrotnie uczestniczyła także w różnego rodzaju zawodach strażackich. Co ważne, z sukcesami. Dla przykładu, podczas

specjaliści od rolnictwa odnajdywali w sobie duszę animatorów kultury, organizując koncerty, wieczory literackie i pokazy z udziałem lokalnych zespołów. Dzięki ich aktywności ośrodek tętnił życiem całorocznie, co budowało silne więzi z lokalną społecznością. Taka postawa świadczy o tym, że kadra Kalska czerpała satysfakcję nie tylko z codziennych obowiązków, ale również z budowania bliskich relacji i wspólnego rozwijania pasji poza oficjalnym czasem pracy.

zawodów strażackich drużyn pożarniczych, w 1979 roku, ekipa z Kalska zajęła pierwsze miejsce pokonując strażaków z Wrocławia, Opola, Zielonej Góry, Legnicy i Wałbrzycha.

Jak widać, po godzinach pracy pracownicy ośrodka w Kalsku wykazywali się niezwykłą inicjatywą, zakładając i prowadząc różnorodne koła zainteresowań – od filatelistycznych spotkań młodzieży, przez klub seniora, aż po sympatyków żużla. Ich zaangażowanie nie ograniczało się tylko do organizowania wystaw, konkursów czy wycieczek, ale również do tworzenia przestrzeni do wspólnego spędzania czasu. Widać, że nawet inżynierowie, strażacy ochotnicy czy

Integracja, rozwój, edukacja

Rozwój Ośrodka w Kalsku wpisuje się w szerszy trend przekształcania gospodarki centralnie planowanej w rynkową, w którym doradztwo stanowiło pomost między państwem a rolnikiem. Przez dekady działalności Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego stał się nie tylko centrum wiedzy rolniczej, ale także ważnym ogniwem lokalnej tożsamości i integracji społeczności wiejskich. Ośrodek także dziś pełni funkcję edukacyjną, organizując szkolenia i warsztaty nie tylko dla rolników, ale i młodzieży uczącej się na kierunkach rolniczych.





sprawdzić, czy znajduje się on w wykazie prowadzonym przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach (IUNG-PIB). Wykaz taki jest prowadzony od 1 stycznia 2022 roku. Obecnie na tej liście znajduje się około trzystu produktów. Ponadto, należy posiadać imienny dokument potwierdzający zakup takiego preparatu (ważna jest data) oraz prowadzić rejestr zabiegów agrotechnicznych na wzorze udostępnionym przez ARiMR.

Nie będziemy się jednak dalej zagłębiać w zasady otrzymania płatności

Ożywić glebę na nowo

Ostatnio, zresztą nie bez powodu, coraz większą uwagę poświęca się organizmom żyjącym w glebie, co przekłada się na rozwój rynku związanego z preparatami mikrobiologicznymi. Z jednej strony jest to związane z dominującą techniką uprawy roli jaką jest uprawa konwencjonalna, a z drugiej strony z rosnącą wiedzą na temat mikroorganizmów żyjących w glebie. Nie jest tajemnicą, że intensywne stosowanie sztucznych nawozów oraz chemicznych środków ochrony roślin prowadzi do zaburzenia równowagi w glebie, a w dalszej perspektywie do utraty jej żyzności. Przynajmniej częściowym rozwiązaniem tych problemów wydają się być preparaty biologiczne, które mogą być wykorzystywane zarówno w przypadku biologicznej ochrony roślin, jak i do odbudowy naturalnych procesów zachodzących w glebie.

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Ekoschematy mają się dobrze

Narzędziem, które ma zachęcić rolników do zainteresowania się praktykami mającymi na celu poprawienie jakości życia glebowego, są ekoschematy. W 2025 roku po raz pierwszy pojawił się ekoschemat *Biologiczna uprawa*, który jest rozszerzeniem

obowiązującego w zeszłym roku ekoschematu *Biologiczna ochrona upraw*. Płatność do tego ekoschematu jest przyznawana w ramach dwóch wariantów: mikrobiologiczne środki ochrony roślin oraz nawozowe produkty mikrobiologiczne. Pierwszy wariant jest znany ze wspomnianego już ekoschematu *Biologiczna ochrona roślin*. Nowością jest natomiast wariant drugi. Aby z niego skorzystać przed nabyciem nawozowego preparatu mikrobiologicznego należy



w ramach tego ekoschematu, bo są to informacje ogólnie dostępne. Skoncentrujemy się na tym, czym właściwie są produkty mikrobiologiczne dla roślin rolniczych i po co się je stosuje.

Ekoschemat ma oczywiście finansowo zachęcać do ich stosowania. Wiedza, jak klasyfikujemy preparaty mikrobiologiczne przeznaczone dla roślin rolniczych potrzebna jest chociażby po to, aby mieć pewność, czy nabywany przez nas preparat jest faktycznie tym, o co nam chodzi. W przypadku produktów mikrobiologicznych sprawa jest o tyle trudna, że podziałów jest wiele, a granice są nieprecyzyjne. Proponuję więc skupić na takim podziale produktów mikrobiologicznych, w którym sklasyfikowane są na podstawie funkcji.

Nawozowe produkty mikrobiologiczne

„Są to produkty zawierające wyłącznie mikroorganizmy, w tym mikroorganizmy martwe lub nieaktywne albo konsorcja tych mikroorganizmów oraz substancje stanowiące pożywkę dla tych mikroorganizmów i ich metabolity, a także nieszkodliwe substancje resztkowe z pożywek, które poprawiają aktywność biologiczną gleby lub stymulują procesy odżywiania roślin lub grzybów. Wyłącznym celem ich zastosowania jest poprawa efektywności wykorzystania składników pokarmowych przez rośliny lub grzyby, ich odporności na stres abiotyczny, cech jakościowych lub przyswajalności przez nie składników pokarmowych z form trudno dostępnych w glebie”. Cytowana definicja zawarta jest w ustawie z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu z późniejszymi zmianami. Trzeba też mieć świadomość, że nawozowe produkty mikrobiologiczne są umieszczane na liście na podstawie wniosku o wpisanie produktu do wykazu nawozowych produktów mikrobiologicznych. Do wniosku musi być dołączona odpowiednia dokumentacja, czyli sprawozdanie potwierdzające skład komponentu biologicznego, oświadczenie producenta dotyczące składu produktu oraz instrukcja stosowania i przechowywania produktu.

Wpisu dokonuje się raz na dwa lata. Po tym czasie, jeżeli produkt ma nadal znajdować się w wykazie, wpis należy ponowić. Nie ma więc obowiązku przebadania tych produktów przez IUNG-PIB.

Bionawozy

Są to preparaty, które zawierają mikroorganizmy poprawiające właściwości gleby i zwiększające wchłanianie składników pokarmowych w sferze korzeniowej. W składzie bionawozów można znaleźć również aminokwasy, enzymy, witaminy, hormony roślinne, makro- i mikroelementy oraz substancje hamujące wzrost niepożądanych organizmów. Bionawozy dostarczają

roślinom substancji, których nie są w stanie same wyprodukować.

Biopestycydy

To środki ochrony roślin zawierające w swoim składzie wirusy, bakterie, grzyby oraz nicienie. Dzielimy je na bioherbicydy, biobakteriocydy, biofungicydy, bioinsektycydy oraz bionematocydy. Najczęściej w ich składzie znajdziemy bakterie *Bacillus* i *Pseudomonas* oraz grzyby np. z rodzaju *Trichoderma*, *Beauveria* i *Pythium*.

Biostymulatory

Ich główna rola to ochrona roślin przed stresem biologicznym oraz spowodowanym czynnikami nieożywionymi i regeneracja po jego skutkach. Najczęstsze stresi na jakie narażona jest roślina to oczywiście atak patogenów oraz susza. Zadaniem biostymulatora jest zmiana metabolizmu rośliny, aby mogła bronić się przed niekorzystnymi czynnikami. W roli biostymulatorów występują najczęściej związki na bazie aminokwasów, polisacharydy oraz fitohormony. Ponadto biostymulatory poprawiają efektywność wykorzystania składników pokarmowych, szczególnie tych z form trudnodostępnych.

Preparaty mikrobiologiczne

Do tej grupy zaliczane są szczepionki bakteryjne. Dzielą się na dwie

zasadnicze grupy: zawierające bakterie symbiotyczne roślin bobowatych oraz, stosowane przede wszystkim w leśnictwie, do mikoryzacji sadzonek. Zanim dana szczepionka zostanie dopuszczona do obrotu musi być zbadana przez IUNG-PIB. Czas przeznaczony na badanie to dwa lata. Pierwsza grupa szczepionek ma szczególne znaczenie w rolnictwie ekologicznym.

Efektywne organizmy

Są to powszechnie znane EM-y. Jest to zespół naturalnie występujących mikroorganizmów będących w stanie równowagi. EM-y mają zastosowanie nie tylko w uprawie roślin. Stosowane są również w chowie zwierząt i kompostowaniu odpadów. Jest to produkt mikrobiologiczny budzący chyba największą skrajnych emocji. Niektórzy są nimi zachwyceni, a inni uważają, że środki przeznaczone na ich zakup zostały dosłownie rzucone w błoto.

Celem stosowania efektywnych organizmów jest poprawa żyzności gleby, wysokości plonów i ochrona przed patogenami. Faktycznie więc brzmi to jak panaceum na wszelkie problemy. Nie pozostaje więc nic innego, jak sprawdzić samemu. Nabywając EM-y należy przede wszystkim sprawdzić, czy zawarte w nich mikroorganizmy są charakterystyczne dla naszych polskich gleb, bo te „zagraniczne” na pewno nie znajdą u nas warunków do rozwoju. Najlepiej więc nabyć preparat krajowy.





Integrowana produkcja roślin

Stawki płatności do uprawy roślin rolniczych w systemie Integrowanej Produkcji Rolniczej spadły ponad dwukrotnie od 2023 roku. Jednak możliwa do uzyskania kwota wciąż może zachęcać do skorzystania z ekoschematu.

dr inż. Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Sprawdź czy to się opłaca

Jeśli rozważasz skorzystanie z ekoschematu *Integrowana Produkcja Roślin* (IPR) w przyszłej kampanii wnioskowej, to warto zacząć działać od razu. Kluczowe jest wykonanie w terminie wymaganych w systemie IPR czynności, które zostały opisane w dalszej części artykułu. Wprowadzone w tym roku ograniczenie pozwalające na skorzystanie z maksymalnie dwóch ekoschematów na danej działce sprawia, że warto przeliczyć czy wejście do systemu IPR nam się opłaci. Należy wziąć pod uwagę, że z powodu wymogów IPR konieczne jest sporządzenie planu nawozowego oraz wykonanie przynajmniej jednego zabiegu z użyciem biologicznych środków ochrony roślin. Z tego powodu nie można łączyć go z ekoschematami: *Opracowanie i przestrzeganie planu*

nawożenia oraz Biologiczna uprawa wariant Mikrobiologiczne środki ochrony roślin.

Od czego zacząć?

Kwota 146,07 EURO/ha nie jest tak atrakcyjna jak stawki do IPR w poprzednich latach, ale wciąż jest to jeden z najlepiej płatnych ekoschematów. Nie należy jednak zapominać, że aby sięgnąć po te pieniądze, trzeba spełnić szereg wymogów i ponieść pewne koszty. Na początek należy sprawdzić, czy dla roślin, które chcemy uprawiać, zostały opracowane metodyki Integrowanej Produkcji. Jeśli dla danego gatunku rośliny nie została opracowana metodyka, to niemożliwa jest jego uprawa w tym systemie certyfikacji. Następnie należy zapoznać się z metodykami Integrowanej Produkcji interesujących nas roślin. Wspomniane metodyki można znaleźć na stronie Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin (PIORiN). Na dzisiaj, w przypadku upraw rolniczych, możliwa jest uprawa

w systemie Integrowanej Produkcji: buraków cukrowych, chmielu, gryki, jęczmienia ozimego i jarego, jęczmienia browarnego jarego, kukurydzy, kukurydzy cukrowej, prosa, pszenicy ozimej i jarej, rzepaku ozimego, słonecznika, soi i żyta.

Na końcu każdej z metodyk znajdziemy listę obligatoryjnych czynności i zabiegów w systemie IP oraz listy kontrolne, gdzie podane są wymagania podstawowe dodatkowe i zalecane. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wymagania podstawowe, które trzeba spełnić w 100%, w przypadku dodatkowych jest to 50%, a dla zalecanych jedynie 20%. Po zapoznaniu się z listami kontrolnymi musimy podjąć decyzję, czy jesteśmy w stanie spełnić zawarte w nich wymagania.

Nie obędzie się bez szkolenia

Dodatkowym utrudnieniem dla wszystkich zainteresowanych jest konieczność odbycia szkolenia z zakresu Integrowanej Produkcji Roślin. Takie szkolenia są organizowane między innymi przez LODR Kalsk, a koszt wynosi obecnie 750 zł. Podobnie do szkoleń z zakresu stosowania środków ochrony roślin, również to szkolenie jest ważne przez okres 5 lat. Po upływie tego czasu należy przejść szkolenie uzupełniające, aby odnowić uprawnienia. Plusem jest to, że posiadanie ważnych uprawnień z zakresu IPR upoważnia nas do stosowania środków ochrony roślin bez konieczności odbywania dodatkowych szkoleń w tym zakresie.

Co dalej?

Po wstępnym zapoznaniu się z dostępnymi metodykami Integrowanej Produkcji oraz odbyciu szkolenia, czas na kolejne kroki.

Wybór jednostki certyfikującej

Prowadzenie produkcji w systemie Integrowanej Produkcji Roślin wiąże się z objęciem systemem certyfikacji. Aktualną listę podmiotów uprawnionych do certyfikacji Integrowanej Produkcji można znaleźć na stronie

PIORiN. Kolejnym krokiem będzie zatem wybór i nawiązanie kontaktu z jednostką certyfikującą. Następnie, z jej pomocą, należy uzyskać wpis do rejestru producentów deklarujących zamiar stosowania zasad Integrowanej Produkcji Roślin. Oczywiście objęcie certyfikacją wiąże się z odpłatnością, a wysokość stawki zależy od powierzchni gospodarstwa i ilości certyfikowanych roślin. Obecnie nie jest przewidziany zwrot kosztów certyfikacji, jak ma to miejsce w przypadku rolnictwa ekologicznego, a więc rolnik musi pokryć te koszty z własnych środków.

Zgłoszenie uprawy

Po spełnieniu wcześniej wspomnianych wymagań, nadchodzi czas na dokonanie zgłoszenia upraw do systemu IP. Korzystając ze specjalnego formularza udostępnionego nam przez jednostkę certyfikującą, musimy pamiętać o corocznym dokonaniu zgłoszenia upraw do objęcia systemem certyfikacji, **nie później niż 30 dni przed siewem lub sadzeniem roślin lub w przypadku roślin wieloletnich do dnia 1 marca każdego roku.** Zgłoszenie wysyłamy do wybranej przez nas jednostki certyfikującej, która objęła nas kontrolą w ramach systemu IP. Musimy w nim wskazać działki, na których będą zasiane rośliny oraz ich odmiany.

Integrowana Produkcja w praktyce

Wszystkie prace polowe i wykonywane zabiegi należy dostosować do metodyki IP danego gatunku tak, aby spełnić niezbędne wymagania. Rolnik jest także zobligowany do prowadzenia Notatnika Integrowanej Produkcji, który musi wypełniać na bieżąco w trakcie trwania okresu wegetacyjnego. Nie można również zapominać, że dozwolone jest jedynie stosowanie środków ochrony roślin dopuszczonych do Integrowanej Produkcji, których lista znajduje się na stronie PIORiN. Można ją także znaleźć np. na platformie www.agrofagi.com.pl.

Jeśli chcemy uzyskać dopłatę do Integrowanej Produkcji, to przy składaniu wniosku o dopłaty obszarowe, należy zaznaczyć ten ekoschemat. Warunkiem niezbędnym do otrzymania płatności jest uzyskanie certyfikatu. Certyfikat w ramach Integrowanej Produkcji Roślin wydaje się na okres niezbędny do zbycia produktów, jednak nie dłużej niż 12 miesięcy.

Niestety, wejście w system IP wiąże się również z częstszymi kontrolami w gospodarstwie. Przykładowo, u 20% producentów wpisanych do rejestru, prowadzone są badania pod kątem pozostałości środków ochrony roślin oraz poziomu azotanów, azotynów i metali ciężkich. W pierwszej kolejności badania te wykonuje się tam, gdzie

zaszło podejrzenie o niespełnieniu wymagań Integrowanej Produkcji.

Podsumowanie

W związku z wprowadzonym od tegorocznej kampanii wnioskowej limitem, pozwalającym na skorzystanie z maksymalnie dwóch ekoschematów na danej działce i obniżeniem stawki płatności w przypadku roślin rolniczych, ekoschemat *Integrowana Produkcja* nie jest już tak interesujący jak dwa lata temu. Należy wziąć pod uwagę, że z powodu wymogów IPR konieczne jest sporządzenie planu nawozowego oraz wykonanie przynajmniej jednego zabiegu z użyciem biologicznych środków ochrony roślin.





dłuższe krążenie wody, dzięki czemu lepiej rozwijają się systemy korzeniowe roślin, skuteczniej pobierane są składniki pokarmowe w postaci roztworów wodnych i zwiększa się odporność roślin na patogeny chorobotwórcze oraz niekorzystne warunki pogodowe. Dobrze odkwaszona gleba nie zbryla się, a jej powierzchnia nie zaskorupia się podczas występowania suszy.

Rośliny uprawiane w glebie o odpowiednim pH, stają się bardziej odporne na przemarzanie, wyleganie, uszkodzenia mechaniczne oraz wnikanie patogenów w głąb tkanek. Natomiast niskie pH sprzyja rozwojowi grzybów, dlatego wapnowanie gleb zmniejsza ryzyko chorób grzybowych i konieczność stosowania fungicydów. Wapnowanie stymuluje rozwój korzystnej mikroflory glebowej.

Kiedy najlepiej wykonać wapnowanie?

Zalecane jest wapnowanie gleby na ściernisko zamiast poźniwnego nawożenia azotem. Ten zabieg pomaga bakteriom wiązać azot atmosferyczny i uaktywnia mikroorganizmy przekształcające słomę w humus. Wapnowanie można też przeprowadzić zimą, ale nie wolno wapnować gleb zamarzniętych do głębokości ponad 25 cm ani pokrytych wodą lub grubą warstwą śniegu. Wapnowanie najlepiej wykonać rankiem, gdy gleba jest jeszcze zamarznięta, żeby nie ugniatać jej kołami i nie niszczyć jej

Wapnowanie gleb od A do Z

Stopień zakwaszenia gleb na obszarze naszego kraju jest zróżnicowany, jednak gleby kwaśne i bardzo kwaśne stanowią w Polsce ich połowę. Wapnowanie pozytywnie wpływa na regulację odczynu gleb oraz utrzymanie dostępności składników mineralnych dla systemów korzeniowych roślin w warstwie ornej gleby. Bez względu na wielkość uprawianego areału, rolnik musi mieć na uwadze, że utrzymanie optymalnego odczynu gleby jest podstawowym warunkiem opłacalności produkcji roślinnej.

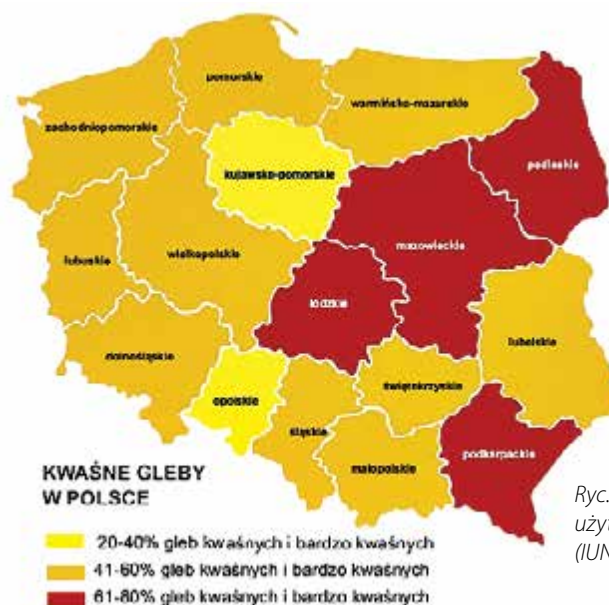
Agnieszka Jankowiak
PZDR Świebodzin
a.jankowiak@lodr.pl

wapna nawozowego grawitacyjnie w głąb profilu glebowego oraz poprawę struktury gleby. Gruzelkowata struktura gleby zapewnia jej dobrą aerację,

Jakie pH najlepsze?

Optymalne pH dla większości roślin oscyluje w przedziale od 5,5 do 7,5 (lekko kwaśny – obojętny). Na glebach o pH poniżej 5,0 (nadmierna kwasowość), pojawia się bardzo dużo aktywnego glinu i manganu. Te pierwiastki powodują, że korzenie roślin nie mogą się w pełni rozwijać. Odczyn gleby staje się niebezpiecznie niski dla przyszłych plonów, gdy pH spada poniżej 5,5 dla gruntów ornyczych, a dla łąk i pastwisk poniżej 5,0.

Wapnowanie gleb przed okresem zimowego spoczynku ma pozytywny wpływ na powolne przenikanie



Ryc. Stan zakwaszenia użytków rolnych w Polsce (IUNG - PIB Puławy)

struktury, stosując niższą dawkę od zalecanej w klasycznych zabiegach poźniwnych. Zabieg można wykonać na powierzchniach płaskich, z których wapno nie zostanie spłukane przez wody roztopowe lub deszcz.

Wykonanie wapnowania zimą wydaje się korzystniejsze ze względu na dużą ilość wody w glebie i czas potrzebny do jej równomiernego odkwaszenia. Im dłuższy czas pomiędzy wapnowaniem a siewem i sadzeniem roślin, tym lepiej, ponieważ jony wapnia zdążą przeniknąć stopniowo całą warstwę orną profilu glebowego. Najlepszą efektywność odkwaszającą uzyskuje się w drugim roku po wapnowaniu, dlatego warto stosować nawozy wapniowe pod przedplon, po którym uprawą następczą będzie roślina wrażliwa na kwaśny odczyn gleby.

Wapnowanie wiosną wykonuje się warunkowo, jedynie w przypadku silnego zakwaszenia gleby. Można to zrobić wczesną wiosną na rozmarznionej glebie przed bronowaniem i kultywatorowaniem. Bardzo ważne jest, aby wapnowania nie łączyć z nawożeniem nawozami organicznymi, mineralnymi azotowymi w formie amonowej oraz potasowo-fosforowymi. Takie połączenia mogą spowodować uwstecznienie składników pokarmowych oraz utratę azotu. Minimalna przerwa pomiędzy tymi zabiegami powinna wynosić od 4-6 tygodni.

Należy pamiętać, aby wapnowanie, zwłaszcza nawozami w formie pyłastej, przeprowadzać podczas bezwietrznej pogody, tak by nawóz nie był rozwiewany w przypadkowy sposób. Natomiast nawóz wapniowy w postaci sypkiej może być łatwo zwiewany z powierzchni, dlatego zaleca się, aby dokładnie wymieszać go z górną częścią warstwy ornej. Nawóz granulowany korzystniej jest pozostawić na powierzchni gleby, żeby się stopniowo uwalniał i wraz z wodą grawitacyjnie przenikał do niższych warstw profilu glebowego. Dużym błędem jest rozsypywanie nawozu wapniowego na mokrą glebę lub podczas deszczu, ponieważ dochodzi wówczas do zbrylania wapna nawozowego oraz wgniatania go w głąb kołami ciągnika

i rozrzutnika, co prowadzi do nierównomiernego odkwaszenia.

Jak często należy wapnować glebę?

Zabieg wapnowania powinien być przeprowadzany na glebach lekkich średnio co 2 lata, a na glebach ciężkich co 4 lata. Wapnowanie powinno zapewnić stabilność optymalnego odczynu gleby, dlatego zabieg należy poprzedzić analizą gleby, która posłuży do określenia częstotliwości oraz dawki wapna nawozowego. Wapnować powinno się gleby kwaśne i lekko kwaśne (lekko kwaśne, gdy wymagają tego uprawiane rośliny).

Należy również pamiętać, iż zbyt szybkie i zbyt duże podniesienie pH gleby może doprowadzić do jej przesuszenia, przyspieszonej mineralizacji materii organicznej, niedoboru próchnicy oraz do ogólnej degradacji.

jące odczyn gleby nadają się przede wszystkim na gleby lekkie o słabych właściwościach buforowych. Nawozy wapniowo-magnezowe zaleca się stosować na gleby o bardzo niskiej i niskiej zasobności w magnez.

Bez względu na wielkość uprawianego arealu, rolnik musi mieć na uwadze, że utrzymanie optymalnego odczynu gleby jest podstawowym warunkiem opłacalności produkcji roślinnej. Niskie nawożenie wapnem przy wysokim nawożeniu azotem zwiększa stopień zakwaszenia gleb i niekorzystnie wpływa na ich strukturę. Utrzymywanie przez dłuższy czas takiego stanu doprowadzi do dalszej degradacji gleb w Polsce, a skutki takiego nawożenia mierzone są wielkością utraconego plonu uprawianej rośliny.

Tab. Skala wapnowania gleb (Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa)

Potrzeby wapnowania gleb	Kategoria agronomiczna gleb (ciężkość)				Na użytkach zielonych
	Bardzo lekkie	Lekkie*	Średnie**	Ciężkie	
Konieczne	3,0	3,5	4,5	6,0	3,5
Potrzebna	2,0	2,5	3,0	3,0	2,5
Wskazane	1,0	1,5	1,7	2,0	1,5
Ograniczyć	0	1,0	1,0	0	0
Zbędne	0	0	0	0	0
* dla gat. wrażliwych jak dla średnich			** dla gat. niewrażliwych jak dla lekkich		

Jakie wapno wybrać?

Bardzo ważnym czynnikiem w skutecznym wapnowaniu jest prawidłowy wybór nawozu. Obecnie w ofercie rynkowej znajdują się nawozy wapniowe oraz nawozy wapniowo-magnezowe w formie węglanowej i tlenkowej. W nawozach wapniowych dominującym składnikiem jest węgiel wapnia, a w tlenkowych – tlenek wapnia. Forma nawozu jest jednym z ważniejszych czynników decydujących o efektywności wapnowania, a zatem o szybkości odkwaszania gleby.

Nawozy wapniowe tlenkowe nadają się na gleby średnie i ciężkie. Działają energicznie, w krótkim czasie zmieniając kwasowość gleby. Natomiast wapna węglanowe łagodnie zmienia-

Nawozy wapniowe pełnią inną rolę w nawożeniu niż nawozy azotowe, potasowe czy fosforowe. Odpowiedni odczyn gleby zapewnia warunki dla prawidłowego rozwoju roślin i procesów zachodzących w glebie, a te decydują o szybkości uwalniania składników pokarmowych niezbędnych roślinom uprawnym do prawidłowego wzrostu oraz plonowania. Intensywna produkcja roślinna sprzyja zakwaszeniu, dlatego bardzo ważna jest systematyczność w wapnowaniu gleb. Badania gleby warto wykonywać po każdym sezonie wegetacyjnym i wapnować wtedy, kiedy jest to konieczne.



Hodowla bydła i produkcja mleka w rolnictwie zrównoważonym

Zrównoważona produkcja mleka jest kluczowa dla zapewnienia równowagi nie tylko w gospodarce, ale także w środowisku naturalnym. Rolnictwo zrównoważone to system gospodarowania, który ma na celu zapewnienie długoterminowej produktywności rolnictwa, przy jednoczesnym zachowaniu równowagi środowiskowej, dobrostanu społecznego i opłacalności ekonomicznej. Opiera się na praktykach ograniczających negatywny wpływ na środowisko, wspierających bioróżnorodność i oszczędzających zasoby naturalne.

Justyna Klucznik-Demkiv
LODR Kalsk
j.klucznik@lodr.pl

Produkcja a ochrona środowiska

W trakcie produkcji mleka konieczne jest zachowanie równowagi między zapotrzebowaniem na nie, a ochroną środowiska naturalnego. Dlatego ważne jest, aby rolnicy stosowali praktyki zrównoważonej produkcji, które pomogą zminimalizować negatywne skutki dla środowiska. Możemy być wówczas pewni, że mleko, które pijemy, jest produkowane w sposób odpowiedzialny i przyjazny dla planety. Aby osiągnąć zrównoważoną produkcję mleka, konieczne jest wprowadzenie odpowiednich praktyk rolniczych, takich jak zrównoważone nawożenie, ochrona bioróżnorodności czy recykling odpadów. Ponadto ważne jest również dbanie o dobrostan zwierząt i zapewnienie im odpowiednich warunków hodowlanych.

Dzięki temu możemy przyczynić się do poprawy jakości mleka i zapobiec negatywnym skutkom jego produkcji dla środowiska.

Produkcja mleka ma znaczący wpływ na środowisko naturalne, zarówno w kontekście emisji gazów cieplarnianych, zużycia wody, jak i degradacji gleby. Dlatego tak ważne jest, aby rolnictwo mleczne było prowadzone w sposób zrównoważony, minimalizujący negatywne skutki dla ekosystemu.

Jak osiągnąć zrównoważoną produkcję mleka?

Prowadzenie zrównoważonego rolnictwa to wyzwanie, aby połączyć produkcję np. mleka z troską o środowisko, dobrostan zwierząt i efektywność ekonomiczną. W praktyce jest to trudne, ale nie niemożliwe. Dbając o środowisko rolnik stara się ograniczyć emisję gazów cieplarnianych – np. poprzez wprowadzenie nowoczesnych systemów

zarządzania obornikiem. Pastwiska użytkuje w sposób zrównoważony unikając nadmiernego wypasu i starając się o regenerację łąk. Chroni zasoby wodne wprowadzając systemy oszczędzające wodę podczas mycia urządzeń udojowych. W zrównoważonym rolnictwie ważne miejsce zajmuje dobrostan zwierząt. Priorytetowe jest w tej sytuacji zapewnienie właściwych warunków bytowych, czyli odpowiedniej przestrzeni, legowiska, dostępu do czystej wody i paszy. Profilaktyka zdrowotna zamiast nadmiernego stosowania antybiotyków. Zapewnienie swobody ruchu i umożliwienie naturalnych zachowań, stosując wypas na pastwiskach. Trzeci element zrównoważonego rolnictwa oprócz troski o środowisko i dobrostan zwierząt to ekonomia. Należy efektywnie zarządzać gospodarstwem co oznacza w praktyce lepsze planowanie



żywienia, wprowadzenie energooszczędnych dojarek i analiza kosztów. Na ekonomiczne powodzenie takiego gospodarstwa ma również wpływ, jak w każdym przedsiębiorstwie, marketing – zwłaszcza społeczny. W przypadku gospodarstwa rolnego z produkcją mleka chodzi o pozyskanie certyfikatów jakości np. „zielona farma”, „rolnictwo ekologiczne”, które wspierają sprzedaż i zaufanie konsumentów oraz pozwalają budować markę.

Podstawowym celem jest przecież produkcja mleka w sposób, który nie wyjaławia gleby, nie szkodzi klimatowi i daje zwierzętom godne życie – jednocześnie pozwalając rolnikom dobrze zarabiać. W województwie lubuskim mamy przykłady takich gospodarstw, które są dochodowe, a jednocześnie prowadzone zgodnie z zasadami rolnictwa zrównoważonego.

Gospodarstwo Stanisława Galanta – Malta

Gospodarstwo o powierzchni 173 ha specjalizuje się w produkcji mleka, utrzymując spore stado krów mlecznych oraz dodatkowe bydło. Stosuje nowoczesne praktyki, takie jak wykorzystanie gnojówki jako nawozu naturalnego, co wpisuje się w zasady rolnictwa zrównoważonego. Pan Galant jest również aktywnym członkiem społeczności rolniczej, pełniąc funkcję wiceprezesa Lubuskiego Związku Hodowców Bydła Mlecznego. Według danych z 2023 roku, gospodarstwo utrzymuje stado liczą-

ce około 191 sztuk bydła, osiągając średnią wydajność mleczną na poziomie 10 677 kg mleka na krowę rocznie, co plasuje je w czołówce krajowej pod względem efektywności produkcji mleka. Gospodarstwo jest znane z nowoczesnych rozwiązań technologicznych. W 2015 roku państwo Galant uruchomili nową oborę wolnostanowiskową przystosowaną dla 200 krów dojnych. Obiekt wyposażono w halę udojową typu „bok w bok” 2x10 z systemem automatycznego dippingu i dezynfekcji kubków udojowych, elektryczne czochradła, automatyczne zgarniacze obornika oraz system kurtyn sterowany stacją meteorologiczną. W poprzednich latach to gospodarstwo było laureatem Lubuskiego Złotego Kłosa – nagrody przyznawanej przez Lubuską Izbę Rolniczą.

Gospodarstwo Agrocoop – Kalsk

Agrocoop to jedno z najbardziej innowacyjnych gospodarstw mlecznych w regionie, obejmujące 2000 hektarów. Specjalizuje się w hodowli bydła mlecznego, posiada 750 krów. Gospodarstwo korzysta z 12 robotów udojowych Lely Astronaut A5, co zwiększa efektywność produkcji i poprawia dobrostan zwierząt. Dzięki robotom Lely oraz systemowi do zarządzania stadem Lely Horizont rozród, zdrowie krów oraz ekonomia gospodarstwa są na najwyższym poziomie. Dodatkowo, na terenie gospodarstwa znajduje się biogazownia, co daje wykorzystanie odnawialnych źródeł energii i zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi.

Lubuskie Angusowo – Droszków

Jedną z grup zwierząt hodowanych na farmie jest czystorasowe stado bydła mięsnego rasy Angus Czerwony. Obecnie stado liczy 31 matek, 2 byki rozplodniki oraz kilka wołców, pozostawionych do uzyskania wołowiny typu „grass fed”. Stado utrzymywane jest w systemie ekstensywnym, cały

rok przebywa na pastwisku, mając jednak dostęp do specjalnie skonstruowanej wiaty, dającej ulgę w upalne dni. Gospodarstwo opiera się na zasadach rolnictwa regeneratywnego, które respektuje naturalne procesy i cykle życia. Właściciele dbają o zdrowie i dobrostan zwierząt, oczyszczają i pielęgnują pastwiska, angażując się w praktyki poprawiające jakość gleby i ochronę środowiska. Działalność jest integralnie związana z naturą, co przekłada się na unikalny smak i wartość odżywczą produktów.

Czy rolnictwo zrównoważone się opłaca?

Powyższe przykłady świadczą o tym, że rolnictwo zrównoważone może być opłacalne, ale zależy to od wielu czynników: rodzaju gospodarstwa, rynku zbytu, wsparcia finansowego i skali produkcji. To przede wszystkim opłacalność długoterminowa np. mniejsze zużycie nawozów sztucznych i chemii oznacza niższe koszty, ale w dłuższym czasie produkcyjnym. Poprawa żyzności gleby i zdrowia zwierząt przekłada się na większą stabilność plonów i produkcji mleka. Gospodarstwa zrównoważone łatwiej dostosowują się do unijnych norm i regulacji, a zatem istnieje mniejsze ryzyko kar i ograniczeń środowiskowych. Rolnicy stosujący ten system zarządzania gospodarstwem mogą korzystać z dopłat bezpośrednich i programów unijnych (np. ekoschematy w PS WPR 2023–2027) oraz z dotacji na modernizację, odnawialne źródła energii i systemy precyzyjne. Produkty „eko” lub z certyfikatami zrównoważonego rolnictwa często osiągają wyższe ceny, ale w grupie świadomych konsumentów. Należy też zwrócić uwagę, że koszty certyfikacji i biurokracja mogą być barierą dla małych gospodarstw. Zwłaszcza, że oprócz modernizacji, która jest wymagana i kosztowna, należy prowadzić dokumentację, analizować dane, stosować dobre praktyki rolnicze. Często też zauważamy niższe plony w początkowej fazie przejścia z intensywnej produkcji na zrównoważoną.





Zwierzęta i ludzie

cz. I

Zwierzęta towarzyszą człowiekowi od tysięcy lat. Z ich udomowienia czerpiemy szereg korzyści. Są one przede wszystkim źródłem mięsa, mleka, skór i innych produktów zwierzęcych. To także nasi towarzysze, pocieszyciele w chorobie i samotności. Obronią nas, złapią przestępcę, uratują życie i pomogą niepełnosprawnym. Nie będziemy tu roztrząsać dla kogo i z jakich powodów te wielowiekowe związki są korzystniejsze. Musimy sobie jednak uświadomić, że możemy dla siebie nawzajem stanowić niebezpieczeństwo za sprawą chorób zwanych zoonozami, które mogą rozprzestrzeniać się zarówno od zwierzęcia na człowieka, jak i od człowieka na zwierzę.

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Jakiś problem?

Wydawałoby się, że przy dzisiejszym poziomie wiedzy weterynaryjnej i higieny, zoonozy nie powinny stanowić większego zagrożenia. Coraz rzadziej słyszy się o bardzo groźnych chorobach występujących u ludzi takich jak: brucelloza, włośnica, różyczka, błławica czy gruźlica pochodząca od bydła. Skąd o tym wiemy? Jak mawiał Francis Galton, zajmujący się między innymi statystyką, „Jeśli możesz, to policz”.

W Unii Europejskiej prowadzi się monitoring najgroźniejszych chorób odzwierzęcych, co daje podstawy do różnego rodzaju analiz. A ostatnim podsumowaniem owych danych jest opublikowany w listopadzie 2024 roku „The European Union One Health 2023 Zoonoses report”. Ale problem chorób odzwierzęcych, niestety będzie się najprawdopodobniej nasilał. Między innymi z powodu coraz większej ilości gatunków zwierząt towarzyszących człowiekowi, globalizacji, co związane jest z łatwym przemieszczaniem się ludzi i zwierząt, antybiotykooporności oraz zmian klimatycznych. Ze wspomnianego ra-

portu wynika, że choroby odzwierzęce będące „na podium” w UE to przede wszystkim te związane z żywnością, a więc atakujące układ pokarmowy, a ich rozprzestrzenianie się związane jest głównie z brakiem higieny i antybiotykoopornością.

Czas na zwycięzców. W UE w czołówce plasują się kamylobakterioza, salmonelloza i jersinioza. W Polsce są to te same choroby. Tuż za podium w naszym kraju znajduje się listerioza (w UE na piątym miejscu), której też poświęcimy nieco uwagi. Przypadki zachorowań zawarte w raporcie są oczywiście potwierdzone, ale choroby te dają tak niespecyficzne objawy, że ich skala może być o wiele większa. Tym bardziej warto się czegoś o nich dowiedzieć.

Kamylobakterioza

Różnego rodzaju bakterie *Campylobacter* zasiedlają dalsze odcinki przewodu pokarmowego zwierząt domowych oraz wolnożyjących i wydalane są z kałem. Bakterie te nie rozmnażają się poza układem pokarmowym, ale są zdolne przeżyć na produktach spożywczych nawet kilka tygodni. Drób odpowiada, według różnych szacunków, za 50-70% infekcji, pozostali „winowajcy” to byłoby hodowane w intensywnych systemach oraz trzoda chlewna. Główne źródła zakażenia to mięso drobiowe (szacuje się, że w UE 60-80% mięsa jest zakażone), nabiał, mleko, zanieczyszczona woda, gleba i rośliny, żywność gotowa do spożycia oraz bezpośredni kontakt z odchodami.

Jak się ustrzec? Przede wszystkim higiena, nie tylko osobista, ale także ta stosowana w chowie, hodowli, transporcie zwierząt i ich uboju, przestrzeganie zasad bioasekuracji oraz poprawa dobrostanu. Przy obróbce termicznej należy pamiętać, że bakteria jest w stanie przetrwać w temperaturze do 70° Celsjusza. Objawy kamylobakteriozy u człowieka to przede wszystkim dolegliwości żołądkowo-jelitowe, utrzymujące się od 2 do 10 dni i możliwe do wyleczenia u osób z wysoką odpornością poprzez

nawadnianie i podanie diosmektytu. Jest to naturalna glinika, którą możemy znaleźć na przykład w specyfiku Smecta. Problem pojawia się u osób z obniżoną odpornością czy z grup ryzyka (dzieci, osoby starsze, kobiety w ciąży). Jeżeli objawy nie mijają, należy włączyć leczenie farmakologiczne, zwykle w postaci antybiotyku, co zaczyna być problematyczne w związku ze zjawiskiem antybiotykooporności.

W Polsce użycie antybiotyków w chowie zwierząt wzrasta pomimo wielu obostrzeń w ich stosowaniu, podczas gdy w innych krajach unijnych maleje. Możliwe powikłania to zapalenie stawów, wątroby, układu moczowego, trzustki, sepsa, ronienia i zaburzenia neurologiczne. W UE odnotowano średnio 45,7 przypadków tej choroby na 100 tys. mieszkańców.

Salmonelloza

Z całej gamy *Salmonella* spp. infekcje pokarmowe wywołuje około 150 jej przedstawicieli. Najbardziej groźne to *Salmonella Enteritidis* oraz *Typhimurium*. Bakteria ta bytuje w przewodzie pokarmowym zwierząt hodowlanych, towarzyszących oraz



wolnożyjących i wydalana jest z kałem. Stanowi szczególne zagrożenie w przemyśle spożywczym, bo potrafi dostosować się do różnych warunków środowiskowych, bardzo różniących się od tych, w których normalnie bytuje. Szczególnie upodobała sobie pokarmy wilgotne o dużej zawartości białka. W mrożonym mięsie może przetrwać nawet rok, a w proszku jajecznym jeszcze dłużej.

Zakażenia salmonellozą najczęściej kojarzone są z drobiem, głównie z jajami, ale bydło i trzoda chlewna również mogą być źródłem infekcji. Zapobieganie wygląda podobnie jak w przypadku kamylobakteriozy, a więc przestrzeganie zasad higieny i dezynfekcji na każdym etapie chowu, transportu, uboju i obróbki surowca, bioasekuracja oraz poprawa dobrostanu. Salmonelloza to przede wszystkim zaburzenia żołądkowo-jelitowe, ale osoby o dużej odporności mogą ją przejść nawet bezobjawowo. Po ustąpieniu objawów salmonella może pozostawać w jelitach osoby dorosłej przez 4 tygodnie, u dzieci 7 tygodni, choć w niektórych przypadkach może bytować w przewodzie pokarmowym nawet rok. Ciężkie przypadki, szczególnie w grupach ryzyka wymienionych już przy kamylobakteriozie, mogą skończyć się hospitalizacją i kuracją antybiotykową. Możliwe powikłania to sepsa, zapalenie wsierdza, opon mózgowych, kości i stawów.

Zwalczanie salmonellozy w Polsce ma szczególne umocowanie prawne w postaci Rozporządzenia MRiRW z dnia 6 marca 2023 roku w sprawie wprowadzenia „Krajowego programu zwalczania niektórych serotypów *Salmonella* w stadach kur hodowlanych gatunku *Gallus gallus*” na lata 2023-2025. Ponadto, każdy kto chce podjąć pracę w handlu, gastronomii czy przemyśle spożywczym musi poddać się obowiązkowym badaniom na nosicielstwo tej bakterii. W UE odnotowano średnio 18 przypadków tej choroby na 100 tys. mieszkańców.



HOTEL ODR
KALSK

Kalsk 91
66-100 Sulechów

BAZA NOCLEGOWA



RESTAURACJA



CATERING



SALE WYKŁADOWE



www.hotelodr.pl



■ **Przemysław Osiński**
Dyrektor Lubuskiego
Oddziału Regionalnego ARiMR
w Zielonej Górze

Pomoc dla młodych rolników, poprawa dobrostanu bydła i świń

Od 2 czerwca do 31 lipca młodzi rolnicy mogą starać się o wsparcie na rozpoczęcie i rozwój działalności rolniczej w gospodarstwie w ramach interwencji I.11 Premie dla młodych rolników. Pomoc przyznaje się w formie płatności ryczałtowej (premi) w kwocie 200 tys. zł. Wnioski można składać wyłącznie drogą elektroniczną za pomocą Platformy Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

Młodzi rolnicy

O wsparcie mogą się starać osoby, które w dniu złożenia wniosku ma ukończone 18 lat i ma nie więcej niż 40 lat (nieukończone 41 lat), rozpoczęły prowadzenie działalności rolniczej nie wcześniej niż w okresie 24 miesięcy przed dniem złożenia wniosku albo nie rozpoczęły jeszcze prowadzenia działalności rolniczej. Starający się o pomoc muszą również posiadać numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności oraz odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub umiejętności przydatne do prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie jako kierujący albo zobowiązują się do ich uzupełnienia, z wyłączeniem stażu pracy, w okresie 3 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy i rozpoczną uzupełnianie kwalifikacji (wykształcenia) najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy. Należy również złożyć biznesplan, spełniający warunki określone w Regulaminie naboru wniosków oraz zobowiązują się do zrealizowania tego biznesplanu

w terminie nie dłuższym niż 3 pełne lata kalendarzowe następujące po roku wyjściowym, niezależnie od daty zawarcia umowy.

Młody rolnik może otrzymać **200 tys. złotych** w formie płatności ryczałtowej, która jest wypłacana w dwóch ratach:

- a) pierwsza rata wynosi 70% kwoty przyznanej pomocy, tj. **140 tys. zł**,
- b) druga rata wynosi 30% kwoty pomocy, tj. **60 tys. zł**.

Limit środków finansowych, do którego ARiMR może przyznać pomoc w ramach naboru wynosi **811 mln zł**.

Pomoc przyznaje się na rozpoczęcie i rozwój działalności rolniczej w gospodarstwie przez młodych rolników w zakresie wytwarzania nieprzetworzonych produktów rolnych lub przygotowania do sprzedaży nieprzetworzonych produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie.

W ramach interwencji będą wspierane inwestycje w środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne zrealizowane od dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy. Wsparcie można przeznaczyć na:

- a) inwestycje budowlane związane z budynkami lub budowlami wy-

korzystywanymi do wytwarzania nieprzetworzonych produktów rolnych lub przygotowania ich do sprzedaży;

- b) zakup nieruchomości rolnych;
- c) zakup stada podstawowego zwierząt gospodarskich;
- d) inwestycje w nasadzenia trwałe w sadach i na plantacjach wieloletnich;
- e) zakup nowych maszyn, urządzeń, wyposażenia, sprzętu, w tym sprzętu komputerowego, pojazdów, służących wsparciu wytwarzania nieprzetworzonych produktów rolnych lub przygotowania ich do sprzedaży;
- f) zakup wartości niematerialnych i prawnych służących wsparciu wytwarzania nieprzetworzonych produktów rolnych lub przygotowania ich do sprzedaży, o przewidywanym okresie ekonomicznej użyteczności dłuższym niż 1 rok (między innymi programy komputerowe).

Pomoc przysługuje tylko raz na osobę i gospodarstwo wskazane w biznesplanie dla roku wyjściowego i docelowego, z wyjątkiem przypadków wymiany gruntów w rozumieniu przepisów o scalaniu i wymianie gruntów, śmierci poprzedniego beneficjenta, rezygnacji z pomocy lub zwrotu 100% kwoty wypłaconej pomocy.

Wnioski o przyznanie pomocy można składać w terminie od dnia

2 czerwca 2025 r. do dnia 31 lipca 2025 r. włącznie.

Dobrostan bydła i świń

– Miło mi poinformować, że od 3 czerwca br. rolnicy mogą ubiegać się o dofinansowanie inwestycji poprawiających dobrostan bydła i świń. Nabór trwa do 4 lipca br. i jest prowadzony w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – mówi Przemysław Osiński, dyrektor Lubuskiego Oddziału Regionalnego ARiMR.

Rolnicy starając się o wsparcie mają szansę poprawić dobrostan swoich zwierząt poprzez poprawę kondycji zdrowotnej, w tym ograniczenie stresu termicznego (m.in. instalacje ogrzewające lub chłodzące) trzody chlewnej i bydła, a także zapewnieniu im dostępu do środowiska zewnętrznego (np. wybiegi, pastwiska).

– W ramach tej interwencji (I.10.15) wsparcie finansowe dla jednego gospodarstwa wynosi 150 tysięcy złotych – dodaje dyrektor LOR ARiMR.

Warto zaznaczyć, że każdy rolnik, który planuje wnioskować o wsparcie w tym naborze, do wniosku musi dołączyć zaświadczenie wystawione przez Powiatowego Lekarza Weterynarii o spełnieniu minimalnych standardów w zakresie higieny i warunków

utrzymania zwierząt. Otrzymane dofinansowanie ma pomóc rolnikowi zapewnić dobrostan zwierząt, poprzez np. przebudowę wodopojów lub zakup wyposażenia pastwisk umożliwiających bezuwięziowy wypas bydła, by zapewnić zbiorowy dostęp wody zwierzętom na pastwisku. Dopuszczana jest także budowa ujęć wody, ponieważ czasem jest to jedyna możliwość dostarczenia wody na pastwisko.

W przypadku konkretnych inwestycji, jak np. budowa zbiorników czy wybiegów, rolnicy muszą dokonać zgłoszenia robót budowlanych. Konieczne może być także uzyskanie pozwolenia na budowę. W niektórych przypadkach niezbędne będą także dodatkowe dokumenty, takie jak np. decyzje środowiskowe, operaty wodnoprawne czy projekty budowlane.

Przypominamy, że wszystkie informacje na temat aktualnych oraz planowanych naborów znajdują Państwo na stronie internetowej Agencji, pod adresem www.arimr.gov.pl. Zachęcamy do jej śledzenia, jak również do odwiedzenia naszego profilu na Facebooku, gdzie zamieszczamy ważne informacje dotyczące działania naszego Oddziału.

Dodatkowe informacje można również uzyskać pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68
e-mail: sekretariat@lodr.pl

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Oddział w Głisnie, Glisno 123
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79
e-mail: lubniewice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Gorzowie Wielkopolskim
66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Pankiewicza 5-7
tel./fax 95 722 60 50
e-mail: gorzow@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Krośnie Odrzańskim
66-600 Krosno Odrz., ul. Gubińska 73
tel. 512 217 405
e-mail: krosno@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Międzyrzeczu
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel./fax 95 742 21 27
e-mail: miedzyrzecz@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Nowej Soli
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30
tel./fax 68 387 36 92
e-mail: nowasol@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Słubicach
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6
tel./fax . 95 758-02-12
e-mail: slubice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Strzelcach Krajeńskich
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17
tel./fax 95 763 21 58
e-mail: strzelce@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Sulęcinie
69-210 Lubniewice, Glisno 123
tel./fax 95 755 27 88
e-mail: sulecin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Świebodzinie
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B
tel./fax 68 475 47 50
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Zielonej Górze
z siedzibą w Kalsku
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96
tel. 68 385 28 68
e-mail: zielonagora@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Żaganie
68-100 Żagań, ul. Bema 15
tel./fax 68 377 31 96
e-mail: zagan@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Żarach
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26
tel. 68 416 11 04
e-mail: zary@lodr.pl



Możliwości zwalczania szkodliwych nicieni – pasożytów roślin w uprawach

Fitofagiczne nicienie obecne są na prawie każdym polu. Niektóre z nich ogładzają i osłabiają rośliny, prowadząc do pogorszenia vegetacji oraz obniżenia wielkości i wartości plonu. Minimalizowanie strat rozpoczyna się już przed wprowadzeniem uprawy na pole, a właściwe rozpoznanie i znajomość szkodników umożliwi zastosowanie skutecznego sposobu ograniczania szkodliwości.

dr hab. Renata Dobosz
Instytut Ochrony Roślin – PIB
Zakład Entomologii
i Agrofagów Zwierzęcych

Zagrożenie dla roślin uprawnych

Nicienie roślinożerne są jednym z elementów środowisk glebowych, w tym pól uprawnych. Niektóre grupy tych organizmów mają duże znaczenie dla produkcji roślinnej. Do najważniejszych, istotnych gospodarczo nicieni – pasożytów roślin, zalicza się te tworzące cysty, guzaki, korzeniaki, niszczyki i krępaki. Należą do nich gatunki, które mogą stać się źródłem poważnego zagrożenia dla vegetacji roślin uprawnych oraz być przyczyną obniżenia wielkości i wartości oczekiwanego plonu.

Najważniejsze szkodniki

Obecnie najważniejszymi szkodnikami z grupy nicieni tworzących cysty są mątwik ziemniaczany (*Globodera rostochiensis*) w uprawach ziemniaka oraz mątwik burakowy (*Heterodera schachtii*) w uprawach buraka. Z grupy guzaków największe znaczenie ma guzak północny (*Meloidogyne hapla*), wśród korzeniaków – korzeniak szkodliwy (*Pratylenchus penetrans*) i korzeniak pospolity (*P. neglectus*), a spośród niszczyków – niszczyk zjadliwy (*Ditylenchus dipsaci*) oraz niszczyk ziemniaczak (*D. destructor*).



Fot. 1. Cysta mątwika z rodzaju *Heterodera* (fot. R. Dobosz)

To, co określa się jako szkodliwość nicieni, wynika głównie z interakcji rośliny i gatunku nicienia, a także jego liczebności. Mechaniczne uszkodzenia spowodowane żerowaniem nicieni są naturalną drogą infekcji mikroorganizmów. Niektóre gatunki krępaków z rodzaju *Paratrichodorus* i *Trichodorus* są wektorami nekrotycznej kędzierzawki tytoniu (TRV), sprawcy pstrej plamistości pędów i liści oraz czopowatości bulw ziemniaka. Prawidłowe określenie gatunku nicienia oraz podstawowa wiedza o jego biologii umożliwiają skuteczne zwalczanie szkodnika.

Konkretny sposób na konkretny gatunek

Mątwik ziemniaczany żeruje tylko na roślinach z rodziny psiankowatych: ziemniaku, pomidorze, papryce i oberżynie oraz kilku gatunkach

chwastów. Ograniczanie liczebności nicienia jest możliwe przez wprowadzenie na pole roślin nieżywicielskich mątwika. Ograniczanie rozwoju mątwika ziemniaczanego oparte jest na wewnątrzgatunkowym zróżnicowaniu zdolności rozwoju nicienia do rozwoju na zróżnicowanych genetycznie roślinach ziemniaka. Daje to podstawę do wyodrębnienia pięciu patotypów mątwika (Ro1–Ro5). Zastosowanie odpornej odmiany ziemniaka dedykowanej dla konkretnego patotypu nicienia pozwala ograniczyć jego rozwój. Jednym ze sposobów zapobiegających rozwojowi mątwika



Fot. 2. Zgrubienie korzeni spowodowane przez guzaka północnego (fot. R. Dobosz)

ziemniaczanego jest zastosowanie rośliny pułapkowej, dzikiego pomidora (*Solanum sisymbriifolium*), którego uprawa obniża liczebność nicienia o 75%.

Głównymi roślinami żywicielskimi mątwika burakowego są burak cukrowy oraz liczne gatunki roślin krzyżowych, między innymi rzepak. Dlatego w przypadku tego nicienia zaleca się uprawę buraka w płodozmianie czteroletnim. Wskazana jest rów-

niez uprawa odmian tolerancyjnych buraka na polach, gdzie liczebność nicieni przekracza 500 sztuk żywych jaj i osobników inwazyjnych w 100 g gleby. W celu zmniejszenia namnażania mątwika burakowego proponuje się uprawę antymątwikowych odmian gorczyca białej, rzodkwi oleistej lub roślin obojętnych, jak żyto czy kukurydza. Ważne jest również zaniechanie uprawy buraka po rzepaku, który jest dobrą rośliną żywicielską nicienia. Należy też usuwać samosiewy rzepaku oraz chwasty dwuliścienne, uznane jako rośliny żywicielskie, przede wszystkim tobołki polne i gwiazdnicę pospolitą, na których nicien żeruje i zwiększa swoją liczebność.

W przypadku wystąpienia guzaka północnego podstawą ograniczenia jego rozwoju jest uprawa roślin jednoliściennych (zbóż i kukurydzy) starannie odchwaszczanych z chwastów dwuliściennych.

Zwalczanie korzeniaka

Identyfikacja gatunku jest podstawą zwalczania korzeniaków. Jeżeli na polu obecny jest korzeniak szkodliwy, należy unikać uprawy zbóż i kukurydzy. Gdy występuje korzeniak pospolity nie należy uprawiać pszenicy. Konieczne też trzeba usuwać chwasty, które stanowią rezerwuary nicieni. Dla ograniczenia liczby korzeniaków w glebie, do uprawy

wprowadzić można owies szorstki (*Avena strigosa*) lub aksamitkę (*Tagetes patula*, *T. erecta*). Ich uprawa obniża liczebność korzeniaków o ponad 80%, przy czym najbardziej wrażliwe na działanie aksamitki są korzeniak szkodliwy oraz korzeniak łopatkowiec (*P. crenatus*).

Jeżeli na polu znajduje się niszczyk ziemniaczak, nie należy uprawiać luncerny i koniczyny czerwonej. Można natomiast zboża. Można wykorzystać w tym przypadku różnicowanie podatności odmian ziemniaka. Za bardzo podatną uznaje się odmianę Irys, natomiast odmiany Mazur i Innowator są średnio podatne. Jeżeli obecny jest niszczyk zjadliwy, nie należy uprawiać żyta, grochu oraz cebuli.

Zwalczanie krępaków

Szerokie spektrum roślin żywicielskich krępaków sprawia, że trudno jest ograniczyć liczebność tych nicieni za pomocą płodozmianu. Zaleca się uprawę roślin niebędących żywicielami TRV, tj. pszenicę lub jęczmień. Rekomenduje się też usuwanie chwastów – żywicieli krępaków lub gospodarczy TRV (starzec zwyczajny, fiołek polny, tasznik pospolity, komosa biała, portulak pospolity, gwiazdnica pospolita, bratek polny, rdest ptasi, mniszek pospolity, rogownica polna, rdestówka powojowata, psianka czarna, niezapominajka polna, szarłat prosty). Do uprawy należy wybierać odmiany ziemniaka o podwyższonej odporności na TRV (Bintje, Bzura, Caesar, Cisa, Fianna, Hermes, Lady Rosetta, Romano, Symfonia, Viola).

Metody biologiczne

Do ograniczania fitofagicznych nicieni stosować można organizmy antagonistyczne. W przypadku nicieni tworzących cysty lub guzaków są to grzyby *Purpureocillium*, *Paezilomyces* lub *Pochonia* atakujące jaja i samice nicieni. Do zwalczania korzeniaków zaleca się użycie bakterii gatunku *Pasteuria thornei*. W walce z fitofagicznymi nicieniami można zastosować także bakterie rizoferowe, tj.

Bacillus spp. i *Pseudomonas* spp. oraz grzyby mikoryzowe, tj. *Glomus* spp. Choć nie wpływają one bezpośrednio na nicienie, ograniczają bakteryjne lub grzybowe choroby roślin oraz stymulują wzrost roślin, które są bardziej tolerancyjne na żerowanie nicieni.

Metody chemiczne

Przeciw fitofagicznym nicieniom można zastosować również chemiczne środki ochrony roślin. Na naszym rynku dostępne są produkty zawierające fluoropyram, zarejestrowane do zwalczania mątwików rozwijających cysty na roślinach ziemniaka oraz do zwalczania guzaków, korzeniaka szkodliwego, mątwika marchwiowego oraz nicieni krępaków *Trichodoros* spp. i nitek *Tylenchorhynchus* spp. w uprawie marchwi, pietruszki, selera, pasternaku i buraka ćwikłowego.

Pomimo zastosowania wymienionych wyżej sposobów dedykowanych konkretnym gatunkom lub grupom gatunków, należy także ograniczać przenoszenie źródła infekcji z glebą i narzędziami, unikać kompostowania resztek roślinnych z nicieniami oraz używać tylko materiałów rozmnożeniowych wolnych od nicieni. Obserwujmy swoje uprawy, aby w porę zdiagnozować nowe zagrożenia, jakie mogą potencjalnie pojawić się w obliczu zmieniającego się klimatu.

Artykuł opracowano w ramach dotacji celowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB na rok 2025, na realizację zadania 3.1. pn. „Prowadzenie działalności upowszechnieniowej, prowadzenie współpracy i wymiana wiedzy z praktyką w ramach systemu AKIS” finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Artykuł został udostępniony do opublikowania wszystkim czasopismom wydawanym przez wojewódzkie jednostki doradztwa rolniczego.



Fot. 3. Bulwy ziemniaka zasiedlone przez niszczyka ziemniaczaka (fot. R. Dobosz)

Cud miód – symbol, smakołyk i lekarstwo

W starożytnym Rzymie miód przedstawiany bywał jako rosa spływająca z drzewa życia. Wielu sławnych ludzi tamtej epoki wierzyło w odżywcze i lecznicze właściwości miodu. Sam Hipokrates, ojciec medycyny, bardzo lubił miód i wierzył w jego leczniczą moc.

dr inż. Anna Gawrońska
UZ Wydział Nauk Biologicznych
dr inż. Bogna Latacz
UZ Wydział Nauk Biologicznych

Pszczola

Pszczoly i ich praca od zarania dziejów budziły zainteresowanie i estymę. Zarówno w sumeryjskim, jak i egipskim piśmie obrazkowym, odnajdujemy odniesienia do pszczół i ich pożytków. Odniesienia do tego społecznego owada oraz jego pracowitości znajdziemy również w chrześcijaństwie. Pszczoła jest symbolem zmartwychwstania i wieczności, jest również atrybutem świętych, m.in św. Ambrożego, którego podobizna w postaci figuralnego ula ma chronić pasiekę od zagłady.

Miód niejedno ma imię

Miody pszczele różnią się pod względem barwy, smaku, aromatu, konsystencji oraz rodzaju krystalizacji w zależności od pochodzenia i surowców, z których powstały. Miód nektarowy powstaje poprzez zbiór nektaru, czyli słodkiej cieczy, służącej jako pokarm a wydzielanej przez nektarniki kwiatów. Pszczoly zbierają, gromadzą i przetwarzają nektar na miód, a każdy z nich ma unikalny skład i właściwości lecznicze. Miód spadziowy powstaje poprzez zbiór i przerób spadzi, słodkiej, lepkiej cieczy, produkowanej przez mszyce i czerwce. Zanim jednak rosa miodowa stanie się miodem, jest skrupulatnie czyszczona przez pszczoly i wzbogacona enzymami z pszczelego wola.

stabilizującą, a pochodzą z gruczołów ślinowych owadów. Inną substancją o właściwościach stabilizujących i bakteriostatycznych zawartą w miodzie jest nadtlenek wodoru, jego trzyprocentowe, naturalne stężenie gwarantuje tę ochronę. Zawarte w miodzie lizozym, inhibina i apidycyna, działają m.in. na: gronkowce i paciorkowce, prątki grzylicy, rzęsiśka pochwowego, grzyby drożdżoidalne z rodzaju *Candida*, a nawet laseczki węgliką. Z kolei synergiczne działanie



Bogactwo składników

Wiele lat zajęło naukowcom stwierdzenie, czym jest ten bursztynowy produkt i jakie substancje zawiera. Pod względem składu chemicznego, miód to stężony wodny roztwór cukrów o mocno higroskopijnych właściwościach. Składa się z wody (do 20%) i cukrów (do 80%). Cukry w miodzie to głównie cukry proste, fruktoza i glukoza. Pozostałe składniki to witaminy: C, grupy B (B1, B2, PP, B6) i minerały, mikro- i makroelementy: potas, fosfor, sód, magnez, wapń, a także żelazo, cynk, jod, miedź i mangan oraz enzymy. Te ostatnie pełnią w miodzie funkcję



zawartych w miodzie acetylocholinę oraz potasu wpływa na wzmacnianie wydolności mięśnia sercowego.

Miód – konkretne lekarstwo

Ze względu na specyficzny skład, konkretne miody są zalecane w określonych dolegliwościach. Miód lipowy działa rozgrzewająco i kojąco, ma działanie przeciwzapalne, dlatego stosuje się go w przeziębieniu lub osłabieniu. Miód ze spadzi jest często uznawany za lepszy, ze względu na obecność w nim melecycyzy (cukru), która nie występuje w miodach nektarowych. Również aktywnych pochodnych białek jest w nim dwa razy więcej, a związków mineralnych prawie czterokrotnie więcej niż w miodach nektarowych. Tak bogaty skład chemiczny miodu spadziowego sprawia, że jest on stosowany przede wszystkim w terapii schorzeń układu oddechowego.

W profilaktyce zdrowotnej zaleca się spożywanie miodu również w dolegliwościach przewodu pokarmowego i jelit, w chorobach serca, naczyń krwionośnych, wątroby, dróg żółciowych, nerek, dróg moczowych oraz w nerwicach czy stanach napięcia psychicznego i fizycznego. Warto wspomnieć również o właściwościach miodów nektarowych. Pierwszy, wiosenny miód nektarowy z mniszka lekarskiego, jest pomocny

w dolegliwościach wątroby. Z kolei miód gryczany zawiera dodatkowo rutynę, która przyczynia się do uszczelniania naczyń krwionośnych i przeciwdziałania miażdżycy, a także podnosi przyswajalność witaminy C. Miody wrzosowy i nawłociowy są pomocne w leczeniu chorób pęcherza moczowego, nerek i prostaty, regulują pracę nerek, zapobiegają kamicy nerkowej. Zawarte w miodzie nawłociowym kwercetyna i rutyna wspomagają funkcje żył kończyn dolnych i nerek. Najbardziej popularny, miód wielokwiatowy, również jest bogaty w substancje prozdrowotne. Możemy używać go w stanach przemęczenia i anemii.

Dbajmy o pszczoły

Miód jest w pewnym zakresie wskaźnikiem czystości środowiska. Ten naturalny nie powinien zawierać jakichkolwiek zanieczyszczeń chemicznych, ponieważ pszczoły są bardzo wrażliwe na obecność toksyn w środowisku. Owady te poszukują więc obszarów wolnych od zanieczyszczeń i tam podejmują pracę. Warto wspierać pracę pszczół i pszczelarzy. Ta współpraca trwa już tysiące lat z wyraźną przewagą korzyści po stronie człowieka. Sadźmy w naszym otoczeniu rośliny przyjazne pszczołom i innym zapylaczom. Dostosujmy prace ogrodnicze do potrzeb i zdrowia tych owadów (rodzaj i czas oprysków).

Obserwacja życia pszczół przynosi wiele satysfakcji – możemy to robić tworząc azyle i domki dla owadów w naszych ogrodach. Kupujmy miód pszczeli w rodzimych, certyfikowanych pasiekach – możemy być wtedy pewni, że to naturalny, zdrowy i bezpieczny produkt. Spożywajmy miód w umiarkowanych, niewielkich ilościach. Jego obecność w codziennej diecie na pewno przyniesie nam korzyści zdrowotne.

Źródła:

Encyklopedia pszczelarska pod red. L. Bornusa, PWRiL, Warszawa 1989

Pszczoły i miód w kulturze. Pasięka 6/2011

Hołderna-Kędzia E., Kędzia B., Miody odmianowe i ich znaczenie lecznicze, WDR, Włocławek 2002.



Zrównoważona ochrona gleby

Fundament zdrowego rolnictwa

Zdrowa gleba jest podstawą funkcjonowania każdego ekosystemu rolniczego. Jest ona kluczowym zasobem, niezbędnym do produkcji żywności, włókien oraz innych surowców. W obliczu rosnącego globalnego zapotrzebowania na żywność oraz coraz częstszych zmian klimatycznych, ochrona gleby staje się jednym z najważniejszych wyzwań współczesnego rolnictwa.

Anna Szefner
LODR Kalsk
a.szefner@lodr.pl

Sposobów kilka

Gleby są narażone na degradację, erozję, utratę bioróżnorodności oraz spadek żyzności, co wpływa na ogólną wydajność rolniczą oraz stabilność ekosystemów. Zrównoważona ochrona gleby polega na wprowadzaniu praktyk rolniczych, które nie tylko chronią zasoby gleby, ale również wspierają jej regenerację i długotrwałą produktywność. Zrównoważona ochrona gleby to podejście oparte na wdrażaniu praktyk, które sprzyjają zachowaniu żyzności gleby oraz jej zdolności do magazynowania składników odżywczych i wody, a także zapobiegają erozji

i degradacji. Wśród najważniejszych praktyk można wymienić: uprawy okrywowe, rotację upraw, agroleśnictwo, minimalną uprawę gleby oraz nawożenie organiczne.

Uprawy okrywowe

Międzyplony są roślinami uprawianymi w celu ochrony gleby przed erozją, poprawy jej struktury oraz wzbogacenia w składniki odżywcze. Międzyplony sadi się między głównymi sezonami upraw, a ich zadaniem jest zatrzymanie wody w glebie, zapobieganie erozji oraz ograniczenie wzrostu chwastów. Rośliny okrywowe, takie jak koniczyna, lucerna czy żyto, mogą także poprawiać zawartość materii organicznej w glebie, co przyczynia się do zwiększenia jej żyzności.

Korzyści z upraw okrywowych są dwojakie. Po pierwsze, chronią one glebę przed negatywnymi skutkami zjawisk atmosferycznych, takich jak intensywne opady deszczu, które mogą prowadzić do jej wymywania. Po drugie, międzyplony pomagają poprawić strukturę gleby, co zwiększa jej zdolność do retencji wody, co jest szczególnie ważne w regionach narażonych na susze.

Rotacja upraw

Rotacja upraw to praktyka polegająca na regularnej zmianie gatunków roślin uprawianych na danym polu w kolejnych sezonach. Dzięki tej metodzie zmniejsza się ryzyko wyjałowienia gleby oraz wystąpienia chorób roślin i szkodników. Rotacja upraw pozwala na utrzymanie różnorodności składników odżywczych w glebie, ponieważ różne gatunki roślin mają różne potrzeby żywieniowe. Przykładem skutecznej rotacji jest sadzenie roślin strączkowych, które wiążą azot atmosferyczny, co wzbogaca glebę w ten niezbędny składnik odżywczy. Następnie można uprawiać



rośliny, które potrzebują większych ilości azotu, np. kukurydzę czy pszenicę. Rotacja upraw pomaga także zapobiegać erozji gleby i zwiększa jej odporność na choroby, dzięki czemu gleba może dłużej zachować swoją produktywność.

Agroleśnictwo

Agroleśnictwo to praktyka polegająca na łączeniu upraw rolniczych z drzewami i krzewami w jednym systemie produkcji. Drzewa wprowadzane do krajobrazu rolniczego pełnią wiele funkcji, takich jak poprawa struktury gleby, zmniejszenie erozji, ochrona przed wiatrem oraz zwiększenie bioróżnorodności. Korzenie drzew pomagają stabilizować glebę, co zmniejsza ryzyko jej wymywania i erozji, zwłaszcza na terenach górzystych lub nachylnych.

Agroleśnictwo nie tylko sprzyja ochronie gleby, ale również tworzy bardziej zrównoważony ekosystem, który może przynosić dodatkowe korzyści, takie jak produkcja drewna, owoców czy paszy dla zwierząt. Dzięki różnorodności biologicznej, którą

wprowadza agroleśnictwo, zmniejsza się również ryzyko związane z chorobami i szkodnikami, co przyczynia się do stabilizacji systemu rolniczego.

Ograniczenie uprawy do minimum

Minimalna uprawa gleby to technika, która ogranicza intensywne naruszanie gleby podczas przygotowania pól pod uprawy. W tradycyjnym rolnictwie orka często powoduje zniszczenie struktury gleby, uwalnianie dwutlenku węgla oraz zwiększa ryzyko erozji. Z kolei minimalna uprawa gleby polega na ograniczeniu ingerencji w jej naturalną strukturę, co pozwala na zachowanie materii organicznej i wspieranie naturalnych procesów regeneracyjnych. Dzięki tej praktyce, gleba jest mniej podatna na erozję wodną i wietrzną, a także lepiej zatrzymuje wodę, co jest kluczowe w obliczu zmian klimatycznych. Minimalna uprawa gleby może również zmniejszyć zapotrzebowanie na chemiczne nawozy i pestycydy, co dodatkowo chroni glebę przed zanieczyszczeniem.

Nawożenie organiczne

Nawożenie organiczne, w przeciwieństwie do nawozów sztucznych, dostarcza glebie naturalnych składników odżywczych, takich jak azot, fosfor i potas, które są niezbędne do wzrostu roślin. Zasilanie gleby kompostem, obornikiem czy stosowanie innych naturalnych metod nawożenia pomaga poprawić jej strukturę, zwiększając zawartość materii organicznej, co z kolei zwiększa zdolność gleby do retencji wody i składników odżywczych.

Dzięki nawożeniu organicznemu podłoże staje się bardziej żyzne, co przyczynia się do poprawy plonów w długim okresie. Ponadto, stosowanie nawozów organicznych pomaga w redukcji emisji gazów cieplarnianych, ponieważ minimalizuje zapotrzebowanie na chemiczne środki produkowane z wykorzystaniem paliw kopalnych.

Wielkie wyzwania

Pomimo licznych korzyści, wdrażanie zrównoważonych praktyk ochrony gleby napotyka na pewne wyzwania. Jednym z nich jest konieczność edukacji rolników i społeczności wiejskich na temat znaczenia zdrowej gleby oraz korzyści płynących z ekologicznych metod uprawy. Często brakuje również odpowiednich narzędzi oraz wsparcia finansowego, które umożliwiłyby rolnikom przestawienie się na bardziej zrównoważone metody produkcji. Wprowadzenie takich zmian może być kosztowne na początku, szczególnie w dużych gospodarstwach, które są przyzwyczajone do intensywnych metod produkcji. Istotne jest także wsparcie polityczne i instytucjonalne, które promuje zrównoważone rolnictwo i oferuje zachęty dla rolników stosujących ekologiczne praktyki.



Wyzwania i trendy w ochronie roślin



Rolnictwo ekologiczne boryka się obecnie z wieloma problemami. W dobie zachodzących zmian klimatycznych, które sprzyjają rozwojowi chorób i szkodników, rolnicy zajmujący się ekologiczną uprawą roślin powinni poszukiwać coraz to nowszych rozwiązań, opartych na biologicznych środkach ochrony roślin i odpowiednich działaniach zapobiegawczych.

Kamila Janiszewska
LODR Kalsk
k.janiszevska@lodr.pl

Podstawy prawne

W produkcji ekologicznej, od 1 stycznia 2022 r. obowiązuje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/848 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych, które opisuje zakres i wymagania dotyczące środków oraz metod produkcji wykorzystywanych do tego rodzaju upraw. Wprowadzenie nowych regulacji prawnych miało na celu zachowanie zasad uczciwej konkurencji wśród producentów oraz utrzymanie lojalności konsumentów. Wdrożono m.in. systemy kontrolne obejmujące cały łańcuch dostaw oraz wyznaczono działania zapobiegawcze, stosowane w momencie przypadkowego zanieczyszczenia pestycydami. Parlament Europejski zastosował

opóźnienie związane z wprowadzeniem wspomnianego rozporządzenia, by umożliwić zarówno państwom członkowskim UE, jak i podmiotom zajmującym się działalnością związaną z rolnictwem ekologicznym, odpowiednie wprowadzenie i dostosowanie się do nowych przepisów.

Kolejną, istotną regulacją prawną dotyczącą produkcji ekologicznej, jest Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2021/1165 z dnia 15 lipca 2021 r. zezwalające na stosowanie niektórych produktów i substancji w produkcji ekologicznej oraz ustanawiające ich wykazy. Ten akt prawny ustanawia, jakie substancje mogą być stosowane w produkcji ekologicznej. Obejmuje on m.in. nawozy, środki ochrony roślin (substancje czynne), preparaty poprawiające właściwości gleby, stymulatory wzrostu itp. Na stronie internetowej Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego w Poznaniu (www.ior.poznan.pl)

znajduje się systematycznie aktualizowany wykaz zakwalifikowanych środków ochrony roślin w rolnictwie ekologicznym. Do wykorzystania jest tam również praktyczna wyszukiwarka obejmująca nie tylko środki ochrony roślin, ale także substancje podstawowe dopuszczone w uprawach ekologicznych. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dodatkowo publikuje te wykazy na stronie www.gov.pl/web/rolnictwo/ochrona-roslin-w-rolnictwie-ekologicznym.

Profilaktyka

Najistotniejszym trendem w ochronie roślin w uprawach ekologicznych powinna być profilaktyka. Roślinom należy zapewnić optymalne warunki rozwoju, wówczas będą one mniej podatne na choroby i ataki szkodników. Podstawowym elementem profilaktycznym jest racjonalny płodozmian. Obejmuje on szereg działań mających na celu poprawę stanu gleby, regulację zachwaszczenia oraz ograniczenie rozwoju szkodników i chorób. W ekologii rotacja w uprawach powinna być co najmniej 4-letnia, jednak jest ona uzależniona od poszczególnych gatunków roślin.

Prawidłowy płodozmian w uprawach ekologicznych powinien opierać się na kilku podstawowych zasadach:

- ◆ obecność w płodozmianie roślin bobowatych drobnonasiennych i grubonasiennych
- ◆ ciągle okrywanie gleby roślinami
- ◆ zmianowanie roślin o odmiennym zapotrzebowaniu na określone składniki odżywcze
- ◆ ograniczenie wymywania azotanów do wód gruntowych
- ◆ pozostawianie na polu resztek poźniwnych.

Następnymi przykładami działań profilaktycznych w redukcji ilości szkodników i chorób są siewy mieszane i sąsiedztwo roślin. Druga z tych metod jest szczególnie istotna w ekologicznej uprawie warzyw. Z punktu widzenia nie tylko bioróżnorodności, ale także naturalnej walki ze szkodnikami i patogenami, to właśnie zadrzewienia śródpolne odgrywają ważną rolę. Stanowią one siedliska dla organizmów pożytecznych, ptaków, owadów czy płazów. Równie ważne w zapobieganiu chorobom i atakom szkodników są odpowiednie zabiegi agrotechniczne, takie jak właściwy termin i gęstość siewu. Niezmien-

nie kluczowym jest dobór odmian odpornych na choroby oraz jakość materiału siewnego w systemie upraw ekologicznych.

Niezwykle istotnym zabiegiem agrotechnicznym w uprawach ekologicznych roślin jest bronowanie, ponieważ umożliwia ono płytkie spulchnianie gleby. Zabieg pozwala na pozbycie się chwastów bez użycia środków chemicznych, a dodatkowo napowietrza glebę i poprawia jej strukturę.

Nowoczesne rozwiązania

W związku z tym, że w uprawach ekologicznych obowiązuje całkowity zakaz stosowania herbicydów, szalenie istotny jest systematyczny monitoring upraw i pól. Gdy jest on prowadzony prawidłowo, pozwoli na odpowiednią reakcję w momencie pojawienia się chwastów, szkodników bądź czynników chorobotwórczych. Przydatnym narzędziem jest Platforma Sygnalizacji Agrofagów www.agrofagi.com.pl – portal internetowy udostępniający dane o występowaniu agrofagów (patogenów, szkodników i chwastów) i ich nasileniu.

Obecnie w rolnictwie, nie tylko ekologicznym, wykorzystuje się nowoczesne oprogramowanie do monitorowania stanu upraw w czasie rzeczywistym. Za pomocą umieszczonych na polu czujników, rolnicy mogą zbierać informacje na temat poziomu nawożenia, wilgotności gleby i powietrza, temperatury, kierunku wiatru oraz natężenia światła. Innowacyjne systemy do monitorowania stanu upraw umożliwiają również stworzenie interaktywnych map pól. W przypadku pojawienia się, np. chwastów lub szkodników bądź też niekorzystnych warunków atmosferycznych, można szybko zareagować i zastosować właściwy zabieg agrotechniczny lub środek ochrony roślin dopuszczony do upraw ekologicznych. To właśnie inteligentne sensory — czujniki IoT w rolnictwie, pozwalają na monitorowanie parametrów środowiskowych, a także na optymalizację nawożenia czy zarządzanie nawadnianiem.

Ciekawym rozwiązaniem są nowoczesne stacje pogodowe wyposażone w różnego rodzaju sensory, które są nieodłącznym elementem precyzyjnego zarządzania gospodarstwem. Kolejnym narzędziem wspierającym pracę rolnika mogą być drony posiadające kamery oraz sensory, są one w stanie dodatkowo wykonywać opryski.

Stosowanie pestycydów w ekologicznych uprawach roślin jest ściśle kontrolowane, a rolnicy mogą korzystać jedynie ze środków z listy dopuszczonych do stosowania. Są to głównie fungicydy, insektycydy, bakteriocydy oraz akarycydy. Komisja Europejska zezwala również na wykorzystanie innych substancji, pod warunkiem, że widnieją na wykazie, a są to stymulatory odporności, regulatory wzrostu, moluskocydy, atraktanty, nematocydy oraz repelenty. Istotną funkcję w produkcji ekologicznej roślin pełnią środki zawierające substancje naturalne (np. ekstrakty roślinne). Kluczowe są także preparaty zawierające pożyteczne mikroorganizmy: grzyby czy bakterie.



GLISNO

TARGI ROLNICZE W GLISNIE



KALSK

60 LAT
LODR
Kalsk

Targi
majowe
za nami



Gospodarstwa opiekuńcze w Lubuskiem

Fundacja Gościniec pod Dębem

W obliczu starzenia się społeczeństwa rośnie zapotrzebowanie na innowacyjne formy opieki nad osobami starszymi. Przebywanie na wsi i angażowanie się w codzienne prace rolnicze może korzystnie wpływać na zdrowie fizyczne i psychiczne seniorów, pomagając im w utrzymaniu sprawności oraz poprawie samopoczucia. Jedną z takich nowych form opieki są gospodarstwa opiekuńcze, które sprzyjają integracji społecznej, przełamują bariery i umożliwiają nawiązywanie nowych relacji.

Joanna Kasprzak-Dąbrowska
LODR Kalsk
j.kasprzak@lodr.pl

Gospodarstwo opiekuńcze – co to takiego?

Gospodarstwa opiekuńcze to innowacyjna forma działalności, łącząca tradycyjne rolnictwo z opieką nad osobami wymagającymi wsparcia. Dzięki wykorzystaniu potencjału gospodarstwa rolnego, uczestnicy mogą cieszyć się działaniami o charakterze terapeutycznym, kontaktem z naturą i zwierzętami oraz aktywnym spędzaniem czasu w bezpiecznym i przyjaznym środowisku. Oferta gospodarstw opiekuńczych skierowana jest przede wszystkim do seniorów, ale jej odbiorcami mogą być również osoby z niepełnosprawnościami, zmagające się z uzależnieniami, bezrobotne czy tzw. trudna młodzież. Prowadzeniem tego typu obiektów zajmują się rolnicy lub domownicy gospodarstw rolnych.

Przebywanie na wsi i angażowanie się w codzienne prace w gospodarstwie może korzystnie wpływać na zdrowie fizyczne i psychiczne uczestników, pomagając im w utrzymaniu sprawności oraz poprawie samopoczucia.

Formy terapii i aktywizacji

- rekreacja i kontakt z przyrodą – relaks w ogrodzie, aktywność na świeżym powietrzu.
- interakcja ze zwierzętami
- udział w lekkich pracach rolniczych lub ogrodniczych, takich jak pielęgnacja roślin czy zbiór plonów
- wspólne przygotowywanie posiłków i przetwórstwo produktów rolnych
- warsztaty rękodzielnicze i zajęcia rzemieślnicze
- pomoc w codziennych obowiązkach domowych i gospodarczych.

Fundacja Gościniec Pod Dębem

Jednym z przykładów modelu Zielonego Gospodarstwa Opiekuńczego w województwie lubuskim jest Fundacja Gościniec pod Dębem w Jasięcu, gdzie opiekę nad seniorami połączono z aktywizacją społeczną i integracją międzypokoleniową. Obiekt powstał z inicjatywy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Zielonej Górze, przy współpracy z Lubuskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Kalsku. Projekt pn. „Zielone gospodarstwa opiekuńcze” w województwie lubuskim, opierał się na założeniach

„Lubuskiego modelu usług społecznych na terenach wiejskich”. Był on realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Przestrzeń przyjazna seniorom

Fundacja Gościniec pod Dębem to gospodarstwo opiekuńcze, które z powodzeniem połączyło swoją działalność z opieką i wsparciem dla osób starszych. Zlokalizowana w malowniczym, wiejskim otoczeniu Fundacja stworzyła przestrzeń przyjazną seniorom, gdzie codzienne życie na wsi stało się elementem terapii i aktywizacji. Głównym Celem Fundacji była poprawa jakości życia osób starszych, które zmagają się z samotnością, obniżoną sprawnością, a także potrzebą poczucia sensu i przynależ-





ności. Przebywanie wśród natury, codzienny kontakt z przyrodą, rytm dnia oparty na pracy w gospodarstwie oraz wspólne aktywności sprzyjały wyciszeniu, budowaniu relacji i odzyskiwaniu poczucia sprawczości. Gospodarstwo wykorzystało swoje naturalne zasoby – ogród, przestrzeń do pracy i odpoczynku – jako narzędzia terapeutyczne wspierające zdrowie psychiczne i fizyczne swoich podopiecznych. Miła i rodzinna atmosfera panująca w Gościńcu sprawiła, że już od pierwszego dnia pobytu seniorzy poczuli się jak u siebie. Uczestnicy projektu zintegrowali się, dużo czasu

spędzali wspólnie na świeżym powietrzu, brali udział w interesujących warsztatach. Z kolei gospodarze z pełnym zaangażowaniem podjęli się tego wyzwania, otwierając serca dla swoich podopiecznych.

W ramach prowadzonej działalności, Fundacja Gościniec pod Dębem organizowała wiele różnorodnych aktywności, angażując podopiecznych zarówno fizycznie, jak i społecznie, m.in. poprzez:

- prace ogrodnicze – pielęgnacja kwiatów, ziół i warzyw, sadzenie, podlewanie oraz zbiór plonów
- warsztaty kulinarne – wspólne przygotowywanie tradycyjnych potraw i przetworów, nawiązujących do lokalnych tradycji

ści oraz pozytywnie wpłynęły na ich nastrój i ogólne samopoczucie. Gospodarze stawiali na indywidualne podejście, uwzględniając potrzeby, ograniczenia i zainteresowania każdego uczestnika. Fundacja Gościniec pod Dębem to miejsce, w którym wieś leczy – nie tylko ciałem, ale i sercem.

Tworzenie i rozwój gospodarstw opiekuńczych w Polsce to krok w stronę zapewnienia seniorom godnych warunków życia i aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie. Dlatego też istnieje konieczność stwarzania warunków do aktywności społecznej, zawodowej i osobistej osób w podeszłym wieku oraz zapewnienie wsparcia i opieki, usprawnienie infrastruktury poprzez dostosowanie do



- zajęcia rękodzielnicze, np. tworzenie ozdób i przedmiotów użytkowych, szydełkowanie, malowanie
- zajęcia rekreacyjne – spacer, gimnastyka na świeżym powietrzu, gry i zabawy ruchowe dostosowane do możliwości uczestników
- spotkania integracyjne i świąteczne – wspólne obchody świąt, wieczory muzyczne, czytanie książek, rozmowy przy kawie.

ich potrzeb i możliwości w każdym okresie życia. Wszystkie zaplanowane działania powinny zostać zrealizowane tak szybko, jak to jest możliwe, aby zapewnić seniorom odpowiednią poprawę jakości życia.

Etapy realizacji Projektu „Zielone gospodarstwa opiekuńcze” możecie Państwo obserwować na stronach: www.polityka-spoleczna.lubuskie.pl www.es.lubuskie.pl www.lodr.pl FB: Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku.

Wieś leczy

Podejmowane działania przyczyniły się do wzrostu zaangażowania uczestników w codzienne aktywno-





poprzez stosowanie krótkich reakcji słownych oraz sygnałów niewerbalnych. Jego celem jest utrzymywanie ciągłości kontaktu i okazywanie zaangażowania. Przykłady takich sygnałów to: „aha”, „o”, „hmm”, a także gesty, jak uniesienie brwi czy skinienie głową.

Parafraza

Chodzi o porządkowanie wypowiedzi oraz sprawdzenie zrozumienia przekazu. Dajemy sobie okazję do skorygowania poprawności rozumienia mówiącego, ewentualne wyciszenie emocji. Na tym etapie upewniamy się, czy dobrze zrozumieliśmy rozmówcę przy pomocy takich zwrotów jak: „czy dobrze zrozumiałem?”, „rozu-



miem, że uważa pan inaczej”, „jeżeli dobrze zrozumiałem, problem polega na ...”. Dla podkreślenia, że rozumiemy to, co klient chce nam powiedzieć, odtwarzamy własnymi słowami (nie dosłownie) komunikat, który nam przekazał. Uzyskanie potwierdzenia od kupującego, że właściwie zrozumieliśmy jego wypowiedź upewnia go, że faktycznie słuchaliśmy tego, co do nas mówi. W tym miejscu możemy się upewnić zadając jeszcze dodatkowe pytania:

– Rozumiem, że jest pan świadomy wszystkich konsekwencji wyni-

Techniki aktywnego słuchania klienta

„Dlatego mamy dwoje uszu i tylko jedno usta, abyśmy dwa razy więcej słuchali niż mówili”.

Greta Boguszewska-Drapa
PZDR Krosno Odrz.
g.boguszewska-drapa@lodr.pl

Sztuka aktywnego słuchania

O skutecznej komunikacji możemy mówić wtedy, gdy opanujemy sztukę aktywnego słuchania. Dzięki temu mamy większe szanse na zrozumienie naszego rozmówcy. W przyszłości może to zaowocować pozyskaniem stałego klienta, ponieważ będzie on cenił fakt, że go słuchamy i – co najważniejsze – rozumiemy jego potrzeby oraz oczekiwania dotyczące jakości towaru, który chce nabyć. Aktywne słuchanie polega na pełnym skupieniu uwagi na rozmówcy, uważnym wsłuchiwaniu się w jego wypowiedzi oraz reagowaniu w taki sposób, by dać mu do zrozumienia, że naprawdę go słuchamy i rozumiemy. Kluczowe w komunikacji jest umiejętne zadawanie pytań – zarówno otwartych, jak i zamkniętych. Dodatkowo, kontakt

wzrokowy oraz potakiwanie stanowią niewerbalne potwierdzenie naszego zaangażowania w rozmowę.

Co jeszcze możemy zrobić?

Na pewno przydatne będzie poznanie podstawowych technik aktywnego słuchania:

1. Odzwierciedlenie
2. Podążanie
3. Parafraza
4. Prowadzenie
5. Dowartościowanie

Odzwierciedlenie

Polega ono na „dostrojeniu się” do mówiącego, utrzymywaniu kontaktu przy pomocy mowy ciała i podobnego zachowania (gesty, kontakt wzrokowy, pochylenie ciała, przyjmowanie tempa mówienia drugiej osoby). Wszystko to ma na celu ułatwienie komunikacji i dobry klimat do negocjacji.

Podążanie

Polega na aktywnym towarzyszeniu rozmówcy w jego wypowiedzi

kających ze zmiany złożonego zamówienia?

- Czy dobrze zrozumiałem, że chce pan dokonać zmiany w złożonym zamówieniu?
- Rozumiem, że nie podoba się panu nasza wcześniejsza oferta?
- Jeśli dobrze zrozumiałem, chce pan dowiedzieć się, czy można dokonać zmiany w złożonym zamówieniu?

Prowadzenie

W celu ukierunkowania rozmowy to my powinniśmy ją prowadzić. Takie prowadzenie polega na świadomym kierowaniu rozmową i wypowiedziami klienta w pożądanym przez nas kierunku poprzez podporządkowanie



wypowiedzi i ośmieleniu rozmówcy do zadawania pytań. Co nam to da?

- uzyskamy informacje o preferencjach i ograniczeniach, jakim podlega druga strona, np. o alergiach czy kwocie jaką dysponuje
- ułatwi nam poszukiwanie akceptowalnych rozwiązań: „powiedział pan, że ma pan alergię, a tu mam dobry zamiennik polecany przez innych kupujących”.

Dowartościowanie

Polega na wyrażaniu akceptacji dla osoby, docenianiu wagi i znaczenia tego, co mówi. Poprzez dowartości-

wanie budujemy atmosferę zaufania i szacunku, a to zachęca do otwartości. W tym celu możemy użyć takich słów i sformułowań jak: „ciekawe”, „widzę, że przywiązuje pan do tego dużą wagę”, „bardzo interesująco pan to ujął”.

Warto słuchać uważnie

Uważne słuchanie pozwala nam nie tylko wychwycić wprost sformułowane oczekiwania, ale także te niewypowiedziane. To umiejętność, dzięki której możemy modyfikować i dostosowywać swoją ofertę do potrzeb klientów. Lepsze zrozumienie potrzeb klienta to przede wszystkim większa skuteczność sprzedaży. Nierzadko barierą na drodze do aktywnego słuchania jest przygotowywanie w myślach tego, co chce się zaraz powiedzieć. Jak więc zdobyć lub poprawić umiejętności aktywnego słuchania? Możemy je osiągnąć m.in. w trakcie specjalistycznych szkoleń. W programie kursów efektywnej komunikacji znajdują się wszystkie techniki opisane w powyższym artykule.



PAŁAC w Glisnie

69-210 Lubniewice
Glisno 123
tel. 95 755 71 66
kom. 516 177 407

BAZA NOCLEGOWA



SALE WYKŁADOWE



IMPREZY PLENEROWE



Zboża – owoc pracy rolnika



Żniwa to dla rolników niezwykle wymagający okres wielogodzinnej pracy, w trudnych warunkach atmosferycznych. Lecz jak po każdej burzy wychodzi słońce, tak po intensywnych żniwach rolnik otrzymuje nagrodę w postaci zebranych plonów. Które ze zbóż królują na lubuskich polach?

Kamila Marciniak
LODR Kalsk
k.marciniak@lodr.pl

Wzloty i upadki

Rynek zbóż w Polsce w ostatnich latach przeszedł znaczące zmiany. Zmieniała się struktura upraw, zrealizowano dość dużą ilość ekoschematów, zaczęto inwestować w innowacyjne maszyny czy wykorzystywać nowe odmiany zbóż. Miało miejsce wiele dobrego, ale niestety nie obyło się bez problemów. Dużym wyzwaniem był napływ zboża z Ukrainy, nagłe spadki cen czy mniejsze plony, spowodowane niekorzystnymi warunkami pogodowymi. W obliczu wielu wyzwań, przyszłość branży będzie zależna od stopnia przystosowania się gospo-

darstw do dynamicznie zmieniających się warunków na rynku.

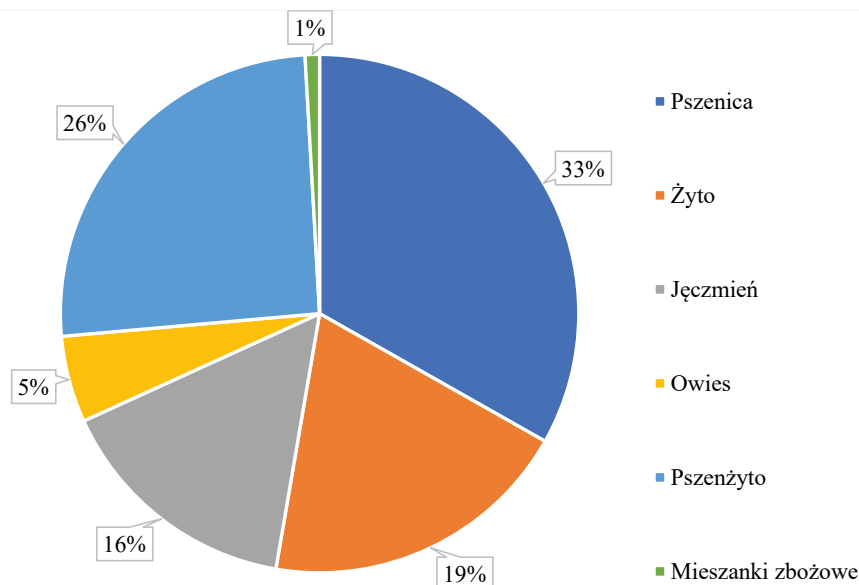
Nie tylko do konsumpcji

Rynek zbóż w Polsce odgrywa niezwykle istotną rolę w gospodarce kraju. Zboża stanowią podstawę produkcji żywności, ale nie tylko. Istotne jest również wykorzystanie zbóż do produkcji pasz dla zwierząt. Coraz ważniejszą rolę zboża odgrywają w przemyśle energetycznym. Są bowiem wykorzystywane do produkcji biopaliw. Jest to ekonomicznie uzasadnione, gdyż wszelkie odpady organiczne ze zbóż, które nie są potrzebne rolnikowi, można odsprzedać lub dodatkowo wykorzystać. Nie zapomnijmy o przydatności odpadów roślinnych w procesie produkcji opakowań biodegradowalnych.

Struktura zasiewów – to się musi zgadzać

W 2023 r. powierzchnia zasiewów zbóż ogółem w województwie lubuskim wyniosła 199,3 tys. ha i w relacji do poprzedniego roku zmniejszyła się o 0,1%. W ciągu ostatnich dwóch dekad struktura upraw zbóż podstawowych z mieszankami zbożowymi





ulegała znacznym zmianom. Poniżej przedstawiamy strukturę powierzchni zasiewów zbóż podstawowych w województwie lubuskim w 2023 roku.

Struktura powierzchni zasiewów zbóż podstawowych z mieszankami zbożowymi w 2023 r. w województwie lubuskim to odpowiednio: pszenica 33,2%, pszenżyto 25,5%, żyto 19,5%, jęczmień 15,5%, owies 5,4% i mieszanki zbożowe 0,9%. W identycznej kolejności układa się ich udział na poziomie ogólnopolskim. W 2022 roku struktura ta w województwie lubuskim wyglądała następująco: pszenica 35,5%, pszenżyto 27,2%, żyto 16,4%, jęczmień 14,8%, owies 5,1% i mieszanki zbożowe 1,0%. Porównując strukturę upraw w naszym województwie rok do roku, swój udział straciła

pszenica, pszenżyto i w małym stopniu mieszanki zbożowe, a zyskało żyto, owies i jęczmień. Taka struktura nie powinna nikogo dziwić, chociaż interesującym wydaje się wzrost udziału żyta.

To jest na czasie?

Zgodnie z nowym podejściem do technologii upraw, potrzeb społeczeństwa czy klimatu, zmieniają się trendy w rolnictwie. Formy ozime zaczynają wypierać jare, gdyż lepiej radzą sobie z trudnymi warunkami atmosferycznymi, np. z niedoborem wody. Pojawiają się również nowe odmiany zbóż. Rolnicy chętniej decydują się na siew precyzyjny, który jest charakterystyczny dla nowoczesnej techniki uprawy. Niestety lub wręcz odwrotnie – na całe szczęście, wiele się zmienia, gdyż rynek zbóż w Polsce stoi przed różnymi wyzwaniem. Kryzys klimatyczny, zmiany w polityce rolnej oraz globalne ceny surowców, stanowią czynniki wpływające na przyszłość produkcji zbóż. Nacisk na produkcję ekologiczną oraz dążenie do zrównoważonego rozwoju także mają ogromne znaczenie dla branży.

Nie wszystko złoto, co się świeci

W 2023 r. odnotowano znaczący spadek cen skupu wszystkich gatunków zbóż podstawowych (GUS). Zarejestrowano spadek cen skupu

zbóż podstawowych, konsumpcyjnych i paszowych w relacji do poprzedniego roku o 31,7% (GUS). Najbardziej zmalała cena żyta, gdyż jego produkcja była wyjątkowo wysoka (co potwierdza struktura zasiewów), a im więcej żyta w skupie, tym niższa jego cena. Wzrosły ceny środków ochrony roślin i nawozów. Co niepokojące, obserwowany był również wzrost cen maszyn rolniczych, materiału siewnego, cen gruntów ornych czy paliw. Wszystkie te elementy przyczyniły się do wyższych cen produktów końcowych, wytworzonych z udziałem zboża. Rolnik został obciążony większymi kosztami, a czasami ceny w skupie były na wyjątkowo niskim poziomie. Wysokość przeciętnego dochodu z pracy w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie na 1 ha przeliczeniowy w 2023 r. była za to niemalże identyczna jak w roku poprzednim. W roku 2023 dochód ten wyniósł 5451 zł, a w roku 2022 – 5549 zł. Większość rzeczy drożeje, koszty rosną, więc co rolnik na tym zyskuje?

Owoc pracy

Obecnie przejęcie gospodarstwa rolnego od rodziców jest coraz trudniejszym zadaniem dla młodego pokolenia. Praca w gospodarstwie jest nie tylko niezwykle wymagająca fizycznie, psychicznie, ale również intelektualnie, ze względu na szybki rozwój zaawansowanych technologii używanych w maszynach czy urządzeniach. Sukces w rolnictwie zależy od wielu czynników – warunków pogodowych, rodzaju produkcji czy wielkości gospodarstwa. Kto decyduje się na tak trudne warunki pracy? Głównie osoby, dla których rolnictwo jest pasją, stylem życia i jego sensem.

Kiedy w nadchodzącym sezonie żniw zdenerwujemy się widząc ciągnik na drodze – starajmy się pamiętać, że zyski z pracy rolnika czerpiemy również my, spożywając owoc jego ciężkiej pracy.





Plan
Strategiczny dla
Wspólnej
Polityki
Rolnej
na lata 2023-2027



Krajowa
Sieć
Obszarów
Wiejskich+

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Pszczoty w Centrum Innowacji – Konferencja w Mierzęcinnie



W malowniczym Mierzęcinnie odbyła się konferencja pn. „Innowacyjne rozwiązania wspierające rozwój gospodarki pasiecznej. Wykorzystanie i przetwórstwo produktów pszczelich”, zorganizowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. (24-25.04.2025 r.) Wydarzenie zgromadziło pszczelarzy, doradców rolniczych oraz przedstawicieli instytucji wspierających branżę pszczelarską.

Ewelina Mularczyk-Sienkowska
LODR Kalsk
e.mularczyk-sienkowska@lodr.pl

Konferencję otworzyła Jolanta Starzewska, Dyrektor LODR Kalsk, która powitała uczestników i podkreśliła znaczenie pszczelarstwa w rolnictwie. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. mgr inż. Sebastian Górecki z Sieci Badawczej Łukasiewicz – Łódzkiego Instytutu Technologicznego, założyciel i prezes firmy Intelligent Hives, lider w zakresie tworzenia inteligentnych uli i systemów monitoringu

pasiek. Pan Górecki, będący ekspertem w dziedzinie innowacyjnych technologii stosowanych w pszczelarstwie, łączy nowoczesne podejście inżynierskie z troską o dobrostan pszczół. W swoim wystąpieniu podzielił się z uczestnikami konferencji wiedzą z zakresu cyfryzacji pasiek, zdalnego nadzoru rodzin pszczelich oraz efektywnego zarządzania gospodarką pasieczną.

Ważnym elementem konferencji, który wzbudził ogromne zainteresowanie uczestników, był temat

współczesnych trendów rynkowych mających duży wpływ na rozwój przetwórstwa produktów pszczelich. Wśród nich wyróżniają się rosnąca popularność kosmetyków naturalnych i organicznych, produkty zero waste oraz DIY. W zakresie produktów pszczelich dużą popularnością cieszą się liniowe serie kosmetyków o prostych, tradycyjnych recepturach, takich jak miodowe, propolisowe czy mleczkowe, które zyskują nowoczesną odsłonę dzięki minimalistycznym składom i estetycznym opakowaniom. To wszystko tworzy nowe możliwości dla pszczelarzy, którzy chcą rozwijać swoją działalność w zgodzie z oczekiwaniami współczesnych konsumentów.

Magdalena Kozerska, współtwórczyni Miodowej Manufaktury oraz Fundacji „Kochajmy Pszczoty”, to doświadczona pszczelarka, edukatorka i popularyzatorka wiedzy



◆ Magdalena Kozerska

o pszczołach. Od lat z pasją prowadzi warsztaty pszczelarskie, promując świadome podejście do roli pszczół w ekosystemie oraz potrzebę ich ochrony. Jej działania skupiają się nie tylko na praktycznym aspekcie prowadzenia pasieki, ale również na edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych, łącząc pszczelarstwo z kulturą, tradycją i ekologią. Jako prelegentka wniosła do konferencji niezwykle istotny głos w zakresie edukacji społecznej, budowania świadomości ekologicznej i promocji pszczelarstwa jako stylu życia. Ponadto poprowadziła warsztaty DIY, poświęcone tworzeniu naturalnych kosmetyków pszczelich z wykorzystaniem wosku, propolisu,

Mydło z miodem i propolisem

Składniki

- * 500 g bazy mydlanej (np. glicerynowej)
- * 2 łyżki miodu
- * 1 łyżeczka ekstraktu z propolisu
- * opcjonalnie: suszone kwiaty, płatki owsiane lub barwnik naturalny.

Przygotowanie

1. Rozpuść bazę mydlaną w kąpielii wodnej.
2. Dodaj miód i ekstrakt z propolisu, dokładnie wymieszaj.
3. Wlej masę do foremek i pozostaw do stwardnienia na kilka godzin.



◆ Piotr Nowotnik

Balsam do ciała z miodem i woskiem pszczelim

Składniki

- * 30 g wosku pszczelego
- * 60 ml oleju kokosowego lub oliwy z oliwek
- * 2 łyżki miodu
- * kilka kropel ulubionego olejku eterycznego (np. lawendowego lub pomarańczowego)

Przygotowanie

1. Roztop wosk pszczeli i olej kokosowy w kąpielii wodnej.
2. Dodaj miód i dokładnie wymieszaj.
3. Gdy mieszanka lekko ostygnie, dodaj olejek eteryczny.
4. Przelej do słoiczka lub metalowego pojemnika i pozostaw do stwardnienia.

mleczka pszczelego i pyłku kwiatowego. Podczas warsztatów prowadzonych przez panią Magdalenę uczestnicy mieli okazję samodzielnie przygotować naturalne kosmetyki na bazie produktów pszczelich. Przykładowe przepisy:

- * balsam do ciała z miodem i woskiem pszczelim
- * mydło z miodem i propolisem
- * maść z propolisem i woskiem pszczelim.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od prelekcji mgr. inż. Piotra Nowotnika z Uczelni Łukaszczyński, eksperta Komisji Europejskiej (EFSA),

który omówił zrównoważoną gospodarkę pasieczną oraz zarządzanie siłą rodziny pszczelej. Pan Nowotnik przedstawił również tematy związane z profilaktyką chorób pszczół, wczesnym wykrywaniem i leczeniem warrozy oraz izolacją w gospodarce pasiecznej. W jednym z kluczowych wystąpień skupił się także na trosce o bazę pożytkową jako dominującym czynnikiem w kształtowaniu odporności pszczelich rodzin. Podkreślił, że odpowiednio zróżnicowana i zdrowa baza pożytkowa nie tylko wpływa na produktywność pszczół, ale również wzmacnia ich naturalną odporność na choroby i stresy środowiskowe, co jest



◆ Sebastian Górecki

kluczowe w obliczu zmian klimatycznych i zagrożeń związanych z utratą bioróżnorodności.

Dzięki tej konferencji uczestnicy mieli nie tylko okazję do poszerzenia swojej wiedzy, ale także do nawiązania

cennych kontaktów i wymiany doświadczeń, co niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju gospodarki pasiecznej w Polsce.

Maść z propolisem i woskiem pszczelim

Składniki

- * 30 g wosku pszczelego
- * 60 ml oleju (np. oliwa z oliwek, olej migdałowy)
- * 2 łyżeczki ekstraktu z propolisu
- * 5-10 kropli olejku eterycznego (opcjonalnie)

Przygotowanie

1. Roztop wosk pszczeli w kąpieli wodnej.
2. Dodaj olej i ekstrakt z propolisu, dobrze wymieszaj.
3. Po lekkim ostygnięciu dodaj olejek eteryczny.
4. Przelej do słoiczków i pozostaw do stwardnienia.



Plan Strategiczny dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027



Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich +



Dofinansowane przez Unię Europejską



Zapraszamy lubuskich rolników i doradców, przedstawicieli LGD, właścicieli gospodarstw opiekuńczych, mieszkańców obszarów wiejskich zainteresowanych podjęciem nowych funkcji społeczno-edukacyjnych gospodarstwa ze szczególnym uwzględnieniem gospodarstw opiekuńczych na

WYJAZD STUDYJNY DO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO SZLAKIEM GOSPODARSTW OPIEKUŃCZYCH

w ramach operacji pn. Wymiana wiedzy i doświadczeń w ramach Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych (SGD) i gospodarstw opiekuńczych zgodnie z Planem działania KSOW+ na lata 2023-2027 Plan Operacyjny na 2025 r.

**TERMIN:
30 CZERWCA
1 LIPCA
2025 R.**

W ramach wyjazdu:

- ➔ wizytacja w gospodarstwie „Gościniec pod Dębem” Jasieniec
- ➔ wizytacje w gospodarstwach opiekuńczych na terenie woj. kujawsko-pomorskiego
- ➔ spotkanie z przedstawicielami kujawsko-pomorskiego ODR w Minikowie, instytucji i organizacji działającymi na rzecz rozwoju gospodarstw opiekuńczych

**WYJAZD
BEZPŁATNY**

Szczegółowe informacje i program wyjazdu na stronie: www.lodr.pl
Zgłoszenia: Agata Zajda-Sipa, tel. 68 385 20 91 wew. 456, tel. 516 177 401

Operacja realizowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku zgodnie z Planem działania KSOW+ na lata 2023-2027 Plan Operacyjny na 2025 r.
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.
Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Pieris japoński

Mało znany, zimozielony krzew

Pieris japoński, określany mianem andromedy japońskiej, to niezwykle ozdobny, zimozielony krzew z rodziny wrzosowatych. Ze względu na atrakcyjne liście i dzwonkowate kwiaty pojawiające się na wiosnę, szczególnie zasługuje on na naszą uwagę.

Kamila Janiszewska
LODR Kalsk
k.janiszevska@lodr.pl

Charakterystyka

Pieris japoński pochodzi z Azji Wschodniej, naturalnie występuje w Japonii, Chinach i Tajwanie, gdzie dorasta do maksymalnej wysokości 3 metrów. W Polsce krzewy te osiągną mniejsze rozmiary i nie są jeszcze bardzo popularne, jednak zaczynają się pojawiać w polskich ogrodach, nadając im orientalny charakter. Pieris japoński ma zwarty i kulisty pokrój, rośnie stosunkowo wolno, jego roczne przyrosty wynoszą zazwyczaj do 15 centymetrów.

Niewątpliwym atutem tego krzewu są błyszczące, skórzaste, ciemnozielone

liście o lancetowatym kształcie, które u niektórych odmian charakteryzują się zabarwionymi na białobrązowymi obrzeżami. Wyjątkowo dekoracyjne są młode przyrosty pierisa japońskiego, mające inny kolor niż cała roślina, mogą być brązowe, czerwone lub brązowo-czerwone.

Jednym z najbardziej atrakcyjnych elementów andromedy japońskiej są białe, niekiedy lekko różowe kwiaty. Mają one dzwonkowaty kształt i delikatny zapach, układają się w długie zwisające wiechy o długości do 12 centymetrów. Z wyglądu kwiaty te przypominają kwiaty borówki, są miododajne i przyciągają owady zapylające. Pojawiają się na krzewie wczesną wiosną, na przełomie kwietnia i maja. W zależności od panujących

warunków atmosferycznych w danym roku oraz konkretnej odmiany, pierisy japońskie mogą kwitnąć już w marcu.

Niestety, krzew ten jest trujący. Wszystkie jego części zawierają grayanotoksyny, związki chemiczne wpływające na układ sercowo-naczyniowy oraz nerwowy, wywołujące zatrucia u ludzi i zwierząt.

Wymagania uprawowe

Uprawa pierisa japońskiego nie należy do najłatwiejszych. Dobrze rośnie on na glebach żyznych, próchnicznych, dobrze przepuszczalnych, o kwaśnym odczynie (pH 4,5-5,5). Właściwym wyborem dla pierisa będzie dobrej jakości ziemia ogrodnicza, połączona z kwaśnym torfem lub przekompostowaną korą sosnową. Z kolei wybierając dla niego stanowisko, preferujemy miejsca półcieniste lub lekko nasłonecznione, osłonięte od wiatrów. Unikajmy obszarów z silną ekspozycją na słońce, ponieważ może ono powodować poparzenia liści.

Krzewy te powinny mieć glebę, która jest stale umiarkowanie wilgotna. Zły wpływ na ich wzrost ma zarówno nadmiar, jak i niedobór wody. Andromeda japońska jest odporna na mróz i zimostrawa. Jednak nowe nasadzenia oraz młode okazy trzeba chronić przed niekorzystnym działaniem mrozu i okrywać je choćem ze słomy, agrowłókniną bądź też zastosować ściółkowanie gleby.

Sadzenie i rozmnażanie

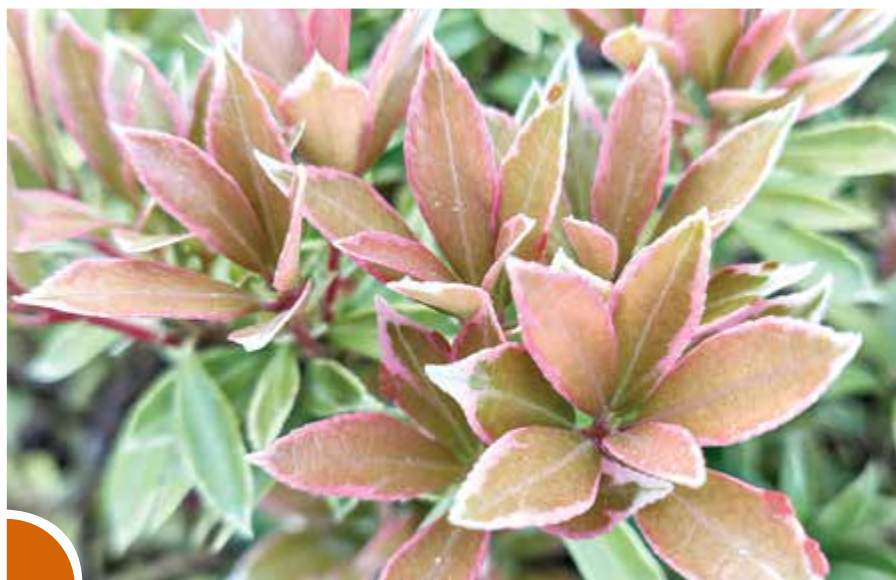
Najlepszym terminem na sadzenie w ogrodzie pierisów japońskich jest wiosna (kwiecień-maj), po ustaniu przymrozków. Istnieje możliwość wysadzania ich jesienią, ale jest to mniej preferowana opcja, bo mogą one nie zdążyć się dobrze zakorzenić przed zimą. Warto pokusić się o rozmnożenie posiadanych pierisów japońskich. Najskuteczniejszą metodą będą wówczas półdREWNIĄTE sadzonki. Przygotowujemy je poprzez odcięcie sadzonek o długości od 10 do 15 cm z półdREWNIĄTYCH, młodych

pędów oraz usunięcie dolnych liści i pozostawienie kilku górnych. Tak przygotowane sadzonki zanurzamy w ukorzeniaku i umieszczamy w kwaśnym podłożu (np. w torfie o odpowiednim pH). Zapewniamy im półcieniste miejsce i dbamy o ich regularne podlewanie, nie doprowadzając do przesuszania podłoża. W wyniku takiego sposobu namnażania roślin, ukorzenianie może potrwać kilka tygodni, najlepiej wykonać je latem – od czerwca do sierpnia.

Mniej popularnym i dużo wolniejszym sposobem reprodukcji pierisów są odkłady. Wybieramy w tym celu nisko rosnący pęd, zginamy go i pozostawiając wierzchołek ponad powierzchnią, przysypujemy ziemią. W celu przyspieszenia wytwarzania korzeni warto ostrożnie naciąć pęd, trzeba go również unieruchomić, żeby się nie podnosił. W momencie, gdy się odpowiednio ukorzeni, możemy go oddzielić od rośliny matecznej i przesadzić w docelowe miejsce. Rozmnażanie pierisów tym sposobem wykonujemy wiosną lub latem.

Pielęgnacja i choroby

Posiadając w ogrodzie pierisy japońskie musimy pamiętać o regularnym podlewaniu, najlepiej



deszczówką. Użycie ściółki, np. przekompostowanej kory sosnowej, pozwoli ograniczyć parowanie oraz rozwój niechcianych chwastów. Rośliny te praktycznie nie wymagają cięcia, jednak by prawidłowo rosły i miały zwarty pokrój należy usuwać przekwitłe kwiatostany oraz przeprowadzać cięcie sanitarne, tzn. obcinać suche lub połamane gałęzie.

Odpowiednie nawożenie sprawi, że wytworzą one zdrowy system korzeniowy i staną się bardziej odporne na suszę czy mróz. Dla ułatwienia możemy zaaplikować nawóz mineralny przeznaczony specjalnie do roślin kwasolubnych. Nawożenie powinniśmy wykonać w trzech terminach: wiosną (kwiecień-maj), wczesnym latem (czerwiec) i późnym latem (przełom lipca i sierpnia), przy czym w ostatnim terminie należy zastosować nawóz jesienny.

Pierisy są dość odporne na choroby, aczkolwiek przy niewłaściwej pielęgnacji mogą nam zacząć chorować, zwłaszcza na chlorozę (żółknięcie) liści. Przyczyną tego może być źle dobrane podłoże, np. o zasadowym odczynie. Kolejną groźną chorobą andromedy japońskiej jest fytoftoroz korzeni, powodująca obumieranie pędów i gnicie korzeni. By temu zapobiec należy odpowiednio ją podlewać. W przypadku pojawienia się oznak zgnilizny korzeni należy opryskać ją preparatem fungicydowym. Następną

chorobą grzybową atakującą pierisy jest plamistość liści. Zainfekowane przez grzyba części roślin żółkną i stają się brązowe, a w konsekwencji obumierają. Skuteczne tutaj będzie użycie fungicydu. Rzadko spotykaną jednostką chorobową u tych krzewów jest mączniak prawdziwy, objawiający się białym mączystym nalotem i także w tym przypadku oprysk odpowiednim preparatem będzie kluczowy. Pierisy mogą być niekiedy atakowane przez szkodniki takie jak mszyce, opuchlaki czy przędziorki.

Piękny i pożyteczny

W ogrodach pieris japoński doskonale komponuje się z innymi roślinami kwasolubnymi, takimi jak azalie i wrzosy, tworząc finezyjne rabaty o przedłużonym okresie dekoracyjnym. Do najpopularniejszych odmian należy zaliczyć „Forest Flame” o czerwonych młodych przyrostach oraz „Mountain Fire” z intensywnie różowymi kwiatami, które dodatkowo wzbogacają paletę barw.

Kwitnienie andromedy japońskiej, znacznie wcześniej niż wielu innych krzewów, pozwala przedłużyć sezon pożytku dla pszczół i trzmieli wczesną wiosną. W projektach krajobrazowych pierisy znakomicie pełnią rolę rośliny tła lub niższej warstwy w leśnych zakątkach ogrodu, podkreślając strukturę wyższych drzew iglastych i liściastych.

Koło Gospodyń Wiejskich „Wianeczki” z Kotowic

Sercem gotowane, z dumą serwowane

W sercu Lubuskiego, w malowniczych Kotowicach, działa Koło Gospodyń Wiejskich „Wianeczki”. Choć reaktywowane zaledwie trzy lata temu, już zdążyło zyskać uznanie dzięki swojej pasji, zaangażowaniu i kulinarnym talentom.

Krystyna Talaga
LODR Kalsk
k.talaga@lodr.pl

Nazwa z duszą

Nazwa „Wianeczki” nie jest przypadkowa. Jedną z członkiń koła tworzy ręcznie piękne wianki, które stały się symbolem wspólnoty i kreatywności tej grupy. Te dzieła nie tylko zdobią siedzibę KGW, ale również symbolizują jedność i tradycję, które są fundamentem ich działalności.

Kulinarne dziedzictwo i sukcesy

„Wianeczki” z pasją pielęgnują tradycyjne przepisy, jednocześnie wprowadzając do nich nowoczesne akcenty. Ich popisowe dania, takie jak gołąbki ziemniaczane w kiszzonej kapuście, strucla z jabłkami czy „pa-

łanyce”, zdobywają serca nie tylko mieszkańców, ale i jurorów konkursów kulinarnych.

W 2024 roku „Wianeczki” wzięły udział w prestiżowym konkursie kulinarnym „Bitwa Regionów”. Przygotowując danie z dziczyzny, zdobyły uznanie na etapie powiatowym i wojewódzkim, co zaowocowało wyróżnieniem na szczelbu ogólnopolskim. To ogromne osiągnięcie dla tak młodego koła i dowód na ich kulinarne umiejętności.

Integracja i kultura

„Wianeczki” organizują imprezy tematyczne, spotkania kulturowe i warsztaty, które integrują mieszkańców i wzbogacają życie kulturalne Kotowic. Ich motto: „Z nami nigdy nie jest nudno!” doskonale oddaje ducha ich działalności. Regularnie uczestniczą w lokalnych i regionalnych



wydarzeniach, takich jak dożynki, festyny czy prezentacje w Muzeum Etnograficznym w Skansenie w Ochli.

Z dumą prezentują się w pięknych, ręcznie szytych strojach, które podkreślają ich tożsamość i szacunek do tradycji. Dbają również o swoją obecność w mediach społecznościowych – profil na Facebooku „Wianeczki” KGW Kotowice to miejsce, gdzie dzielą się swoimi działaniami, przepisami i relacjami z wydarzeń.


Plany na przyszłość

„Wianeczki” nie zwalniają tempa. W planach mają obchody Dnia Seniora, udział w kolejnych edycjach „Bitwy Regionów” oraz organizację wyjątkowego wydarzenia – obchodów 80-lecia powrotu na ziemię odzyskaną pod hasłem „Śladami Historii”. Chcą w ten sposób upamiętnić ważne wydarzenia historyczne i budować wspólnotową pamięć.

Koło Gospodyń Wiejskich „Wianeczki” to nie tylko grupa kobiet z pasją do gotowania. To społeczność, która łączy tradycję z nowoczesnością, angażuje się w życie lokalne i z dumą reprezentuje region na arenie ogólnopolskiej. Z sercem gotowane, z dumą serwowane – to motto, które towarzyszy im w każdej kulinarnej przygodzie.



Kłopot „Bociania Wioska” nad Odrą



Polska jest europejską ostoją bociana białego. Co roku przylatuje do nas około 41 tysięcy par ze 160 tysięcy żyjących na świecie (www.witrynawiejska.org). Znaczna część polskiej populacji bociana żeruje w dolinach i rozlewiskach rzek Warmii, Mazur i Podlasia, a jednak w województwie lubuskim, w gminie Cybinka, znajduje się niewielka wieś Kłopot, znana jako „**Bociania Wioska**”. Na około 40 domów przypada tu aż 37 bocianich gniazd, co czyni ją jednym z najważniejszych siedlisk bociana białego w Polsce. To urokliwe miejsce przyciąga każdego roku nie tylko turystów, ale przede wszystkim miłośników przyrody i ornitologów z całego kraju.



Anna Zwiąhel
LODR Kalsk
a.zwiahel@lodr.pl

Fenomen bocianiego siedliska

Pierwsze bociany przylatują do Kłopotu zwykle w drugiej połowie marca, a najwięcej pojawia się w pierwszej połowie kwietnia. Samce przylatują jako pierwsze, zajmują gniazda i przystępują do ich „remontu” po zimowej przerwie. Gniazda te osiągają imponujące rozmiary: około 2 metry wysokości i ponad 1,5 metra średnicy, ważąc nawet ponad tonę. Często ulokowane są na słupach energetycznych, dachach i specjalnie przygotowanych platformach.

Muzeum Bociana Białego

W 2003 roku w Kłopotcie powstało pierwsze w Polsce Muzeum Bociana Białego, utworzone przez Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Zielonej Górze. Muzeum miało na celu edukację ekologiczną oraz popularyzację wiedzy na temat bociana białego i jego siedlisk. Choć muzeum nie funkcjonuje już w swojej pierwotnej formie, jego dziedzictwo wciąż jest kontynuowane. Organizacje ornitologiczne prowadzą projekty poświęcone ochronie żerowisk bociana białego, bezpośredniej pomocy bocianom oraz we współpracy z mieszkańcami stawiają na rozwój agroturystyki przyjaznej bocianom i ludziom. Okolicę oraz życie bocianów można podziwiać nie tylko z drewnianej wieży obserwacyjnej lecz również poprzez stronę internetową placówki.

Historia mostu na Odrze

Kłopot leży nad Odrą, nieopodal ruin mostu wybudowanego

w 1919 roku, który łączył Kłopot z niemieckim Fürstenbergiem. Most ten został wysadzony w 1945 roku przez cofające się wojska niemieckie, a jego pozostałości są dziś swoistym pomnikiem historii regionu. Spacer wzdłuż rzeki i podziwianie ruin to obowiązkowy punkt wizyty w tej miejscowości.

Krzesiński Park Krajobrazowy

Wieś znajduje się na terenie Krzesińskiego Parku Krajobrazowego, który obejmuje wilgotne łąki i pastwiska w dolinie Odry i Nysy Łużyckiej. To idealne warunki dla bocianów, które znajdują tu obfitość pożywienia i dogodne miejsca do gniazdowania (źródło: tvn24.pl). Spacerując po okolicy, można podziwiać bogactwo flory i fauny charakterystycznej dla tej części Polski.

Współistnienie ludzi i bocianów

Mieszkańcy Kłopotu darzą bociany ogromnym szacunkiem. Wspólnie dbają o istniejące gniazda, a także montują nowe platformy, aby zapewnić ptakom bezpieczne miejsca na kolejne sezony. Dzięki tym działaniom wieś otrzymała certyfikat pozwalający na używanie nazwy „Bociania Wioska”.

Wizyta w Kłopotcie

Kłopot to miejsce, które zachwyca naturalnym pięknem, historią, niezwykłą symbiozą ludzi i bocianów. Warto odwiedzić tę wioskę nie tylko w sezonie bocianim, ale także poza nim, aby poczuć spokój i bliskość natury. Dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności i unikatowemu charakterowi wsi, Kłopot zyskał sławę wśród ornitologów i turystów z całej Polski. Bliskość przyrody, bociany i położenie na uboczu nadają Kłopotowi sielski charakter, sprawiając wrażenie, jakby czas się tu zatrzymał. We wsi wciąż można dostrzec swobodnie biegające kury i poczuć autentyczny, wiejski klimat.

Jak każda miejscowość, Kłopot również ma swoje problemy. Dojazd do wsi, przypominający dawne czasy z brukowaną nawierzchnią zamiast nowoczesnego asfaltu, może stanowić wyzwanie. Dodatkowo, położenie na terenach zalewowych często utrudnia realizację inwestycji i rozwój infrastruktury. Mimo to warto odwiedzić tę malowniczą krainę bociana białego i przespacerować się po zrujnowanym moście nazywanym najdłuższym „molo” w województwie lubuskim.





Nie ma lipy



Tuż przy Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie, gdzie mieści się biuro Pszczewskiego Parku Krajobrazowego, podziwiać możemy piękną aleję lipową. W Pszczewie znajdziemy wiele lip, a najokazalszą i to pomnikową – przy barokowej plebanii w centrum miejscowości. Być może to właśnie dzięki lipom, a właściwie uwijającym się przy nich w pocie czoła pszczołom, Pszczew zawdzięcza swoją nazwę.

Katarzyna Szczepaniak
Starszy specjalista PPK

Cenny element przyrody

W Polsce możemy spotkać dwa rodzime gatunki tego drzewa – lipę drobnolistną oraz lipę szerokolistną. Jak wyglądają? Najczęściej to drzewa okazałych rozmiarów z liśćmi sercowatymi lub jajowatymi, ostrymi na końcach, piłkowanymi. Jeśli się im bliżej przyjrzymy to okazują się być pokryte od spodu włoskami.

Największy zachwyt lipa wywołuje w okresie kwitnienia. Same kwiaty są dość niepozorne, drobne, ale mają wspaniały zapach. Nie sposób przejść pod kwitnącą lipą obojętnie – po pierwsze zapach, a po drugie niesamowity brzęk... Zapylacze uwielbiają kwiaty lipowe, dzięki czemu my ludzie cieszymy się lipowym miodem.

Lipa jest cennym elementem przyrody nie tylko ze względu na nektarodajność. Jak każde drzewo dostarcza nam tlenu, pobierając przy tym dwutlenek węgla. W cieniu jej konarów odnajdziemy ochłodzenie. Do niedawna aleje lipowe były częstym widokiem przy drogach.

Azyl dla ptaków i owadów

Azyl znajdują na lipie przeróżne gatunki ptaków, nawet tak duże, jak bocian biały, któremu również zdarza się budować na nich gniazda. Starsze lipy częściej są dziuplaste, a więc atrakcyjne dla dzięciołów. Dziuple znajdujące się u podstawy drzewa często zasiedlane są przez lisa oraz gryzonie, takie jak nornica ruda czy mysz leśna, które chętnie żywią się

nasionami lipy. Lipa drobnolistna dostarcza pożywienia dla około 21 gatunków ssaków, natomiast lipa szerokolistna dla 17 gatunków.

Jeśli drzewem interesują się dzięcioły oznacza to, że ma ono w sobie małych lokatorów, którymi są owady. Szczególnie ważne są stare lipy, które stanowią miejsce do życia oraz źródło pożywienia dla objętych ochroną gatunkową chrząszczy. Ponieważ dzięcioły gniazdują w nowo wykutej dziupli tylko w pierwszym roku po jej stworzeniu, nowe lokum w kolejnych latach jest zajmowane przez inne gatunki ptaków lub np. wiewiórki.

Wraz ze znikającymi z naszego krajobrazu lipami, ginie także wiele gatunków organizmów istotnych z ekologicznego punktu widzenia.

Ważne dla naszej przyrody są nie tylko żywe drzewa, ale także martwe drewno lipowe oraz odżywiające się nim owady. W Polsce jest ich ok. 300 gatunków. Oprócz owadów, żyją tam również bezkręgowce: rozto-

cza, muchówki, skoczogonki oraz chrząszcze.

Orzeszki dla tramwajarza

Orzeszki lipowe nie są chętnie zjadane przez owady, ale jak to w przyrodzie bywa – jest jeden wyjątek – gatunek, dla którego są one atrakcyjne. Mowa tu o kowalu bezskrzydłym, potocznie nazywanym „tramwajarzem”. Kowale zawdzięczają swój nieprzyjemny zapach właśnie miłości do orzeszków lipy. Większość owadów unika tego pokarmu ze względu na zawarty w nim hormon juvenilny (tzw. młodociany), który powoduje zatrzymanie procesu przekształcenia się owada w postać imago, czyli dorosłą. Kowale mają to szczęście, że są uodpornione na działanie tego hormonu i jak przystało na prawdziwych sprzątaczy przyrody, pochłaniają wszystko to, czego nie zjedzą inni.

Bezpieczna przystań

Warto rozważyć posadzenie lipy we własnym ogrodzie, na skraju pola czy łąki. Jak widać, nie tylko samo drzewo jest cenne przyrodniczo – może być bezpieczną przystanią dla wielu gatunków ptaków, ssaków i owadów.



Sekrety wieńca dożynkowego

Sztuka szkieletu

Zastanawialiście się kiedyś, co sprawia, że wieniec dożynkowy – ten misterny symbol urodzaju i wdzięczności – nie tylko wygląda zjawiskowo, ale też dzielnie przetrwa każdą paradę i prezentację? Cała magia kryje się... w szkielecie. Ten niewidzialny bohater, ukryty pod falami kłosów, kwiatów i ziół, jest fundamentem każdego wieńca. Bez niego nawet najpiękniejsza wizja artysty mogłaby się po prostu rozpaść.

Krystyna Talaga
LODR Kalsk
k.talaga@lodr.pl

Między tradycją a nowoczesnością

Wieńce dożynkowe od lat czarują swoją różnorodnością kształtów – od klasycznych koron, przez dostojne kopuły, aż po smukłe stożki. Każda z tych form niesie ze sobą symbolikę: obfitość, dziękczynienie, jedność. A co je łączy? Właśnie stelaż, który w tradycyjnych projektach najczęściej powstaje z drewna, wikliny czy sprężystych prętów leszczynowych.

Czasy się zmieniają, a z nimi techniki. Dziś coraz częściej można zobaczyć bardziej wymyślne konstrukcje – od metalowych po druciane. Ważne, by zachować jedną zasadę – żadnego plastiku czy styropianu. Tego pilnują regulaminy konkursów, które cenią sobie nie tylko wygląd, ale też wierność tradycji.

Planowanie to podstawa

Chociaż szkielet jest niewidoczny, jego przygotowanie to prawdziwa sztuka. Nie wystarczy coś tam poskręcać i mieć nadzieję, że „jakoś to będzie”. Każdy detal musi być przemyślany – od rozmiaru, przez kształt, aż po wyważenie. Dlaczego? Bo to właśnie solidny stelaż dba o to, by wieniec wyglądał zjawiskowo nie tylko tuż po wykonaniu, ale też po godzinach transportu czy wielogodzinnych „występach” na słońcu.

teriałów, takich jak wiklina, drewno czy giętkie gałązki, ale coraz częściej sięga się też po metalowe pręty lub druczki. Są one nie tylko trwałe i łatwe do formowania, ale też zapewniają większą precyzję i stabilność, zwłaszcza w bardziej złożonych projektach. Taka konstrukcja nie tylko dobrze wspiera całą kompozycję, ale pozwala też zachować równowagę między



Co więcej, dobry szkielet to także spore ułatwienie dla twórców wieńca. Gdy wszystko jest stabilne, można z lekkością i precyzją rozmieszczać dekoracje – a to z kolei przekłada się na efekt końcowy.

Tradycyjny wieniec – od szkicu do symbolu

Zanim przystąpimy do tworzenia wieńca dożynkowego, warto sięgnąć po ołówek i kartkę papieru. To właśnie tam rodzi się koncepcja – szkic, który określa kształt, proporcje i detale. Tradycyjny wieniec często przybiera formę korony, kopuły lub stożka, a jego konstrukcja opiera się na czterech ramionach, symbolizujących cztery strony świata. Dawniej stelaże wykonywało się z naturalnych ma-





tradycją a nowoczesnością. Każdy element wieńca – od kłosów zbóż po ozdobne kwiaty – jest starannie przemyślany i umieszczony zgodnie z wcześniej przygotowanym planem, co pozwala na harmonijną i estetyczną całość. Należy jednak pamiętać o tym, aby ów wcześniej przygotowany plan był naprawdę przemyślany. Na etapie tworzenia samego wieńca raczej nie będzie możliwe dodanie jeszcze jednego czy dwóch ramion stelaża, dodatkowej podpórki czy innego elementu, który uniemożliwi realizację zamierzonego planu.

Mistrzowie rzemiosła z duszą

W naszej małej społeczności, w Kalsku, ten temat jest nam wyjątkowo bliski. Od trzech lat z dumą obserwujemy duet, który pokazuje, jak pięknie można połączyć młodość z doświadczeniem. Marcel Kalinowski, młody mieszkaniec Kalska, z zapalem i pod czujnym okiem swojego

taty Krzysztofa, buduje stelaże, które stają się sercem naszych wieńców. To nie tylko praca ręczna – to prawdziwa lekcja tradycji i wspólnoty.

Dzięki ich zaangażowaniu nasze wieńce nie tylko wyglądają profesjonalnie, ale niosą ze sobą historię i duszę, które czujemy wszyscy, gdy maszerujemy z nimi podczas dożynek. A najlepsze jest to, że ta tradycja nie tylko trwa, ale wręcz rozkwita – młode pokolenie w Kalsku wie, jak ważne jest pielęgnowanie takich wartości.

Niewidzialny bohater

Kiedy więc następnym razem zobaczycie przepiękny wieńec dożynekowy, pamiętajcie – pod tą całą feerią barw kryje się coś więcej niż tylko konstrukcja. To symbol współpracy, tradycji i dbałości o każdy, nawet najmniejszy szczegół. A w Kalsku mamy szczęście, że ten duch wciąż żyje i inspiruje kolejnych twórców do tworzenia dzieł, które zachwycają i łączą ludzi.

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

KONKURS

„Najładniejszy ogród dla zapylaczy”

Regulamin i karta zgłoszenia do pobrania na stronie www.lodr.pl

Zgłoszenia przyjmujemy do 30.06.2025 r.

Informacje: Kamila Janiszewska
tel. 68 385 20 91 wew. 347, kom. 690 511 578, e-mail: kjaniszewska@lodr.pl

KUCHNIA CIOCI KRYS

Czerwiec w Lubuskim to czas, gdy natura obdarza nas pełnią świeżości i smaku. Na targach, w ogródkach i na polach królują już młode warzywa i pierwsze owoce sezonowe. To doskonały moment, by sięgnąć po przepisy, które podkreślają ten wyjątkowy czas w roku – lekki, kolorowy i pełen witamin.

Z ogrodu i sadu

Krystyna Talaga
LODR Kalsk
k.talaga@lodr.pl

W tym wydaniu Lubuskich Aktualności Rolniczych proponujemy dania, które wykorzystują to, co najlepsze w czerwcowej kuchni: tradycyjną botwinkę, deser z soczystymi truskawkami, szybki makaron z zielonym groszkiem oraz orzeźwiający smoothie z czereśni. To proste przepisy, które pozwolą cieszyć się smakiem lokalnych produktów – świeżych, zdrowych i pełnych aromatu.

Makaron muszelki z zielonym groszkiem, ricottą i ziołami

Składniki

- ✿ 200 g makaronu muszelki (conchiglie)
- ✿ 1 łyżeczka oleju

- ✿ 1 ząbek czosnku
- ✿ 150 g zielonego groszku (świeżego)
- ✿ 2 łyżki sera ricotta
- ✿ 1 łyżka posiekanej natki pietruszki
- ✿ 2 łyżki posiekanej świeżej bazylii
- ✿ parmezan starty do podania.

Przygotowanie

Zacynamy od ugotowania makaronu. Duże muszelki świetnie „łapią” sos, więc to idealny wybór! Wrzucamy je do dużego garnka z osoloną wodą i gotujemy al dente, zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Chodzi o to, żeby były miękkie, ale wciąż sprężyste – wtedy najlepiej chłoną smak sosu.

W tym czasie zajmujemy się groszkiem. Jeśli macie świeży, to super – wrzucamy go do wrzątku z odrobiną soli na 1-2 minutki. Chodzi o to, żeby zmiękł, ale jednocześnie pozostał pięknie zielony i lekko chrupiący. Po chwili odcedzamy groszek i odkładamy na bok.

Teraz patelnia. Rozgrzewamy na niej łyżeczkę oleju i wrzucamy cienko pokrojony ząbek czosnku. Podsmażamy go bardzo krótko – ok. 30 sekund – tylko tyle, żeby zaczęło pięknie pachnieć. Trzeba uważać, żeby czosnek się nie przypalił, bo wtedy robi się gorzki, a tego nie chcemy. Do czosnku dorzucamy groszek i wlewamy 3-4 łyżki wody – najlepiej tej z gotowania makaronu. Mieszamy całość



i podgrzewamy jeszcze przez minutę, żeby wszystko się połączyło. Teraz zdejmujemy patelnię z ognia, dodajemy ricottę, posiekaną natkę pietruszki i bazylię. Mieszamy, aż sos stanie się kremowy i pachnący – zobaczycie, jaki piękny kolor ma groszek w połączeniu z białym serem i zielonymi ziołami.

Na koniec wrzucamy ugotowane muszelki na patelnię, dodajemy jeszcze około pół szklanki wody z gotowania makaronu i dokładnie mieszamy, żeby sos wniknął w każdą muszelkę. Jeśli widzicie, że całość jest zbyt gęsta, spokojnie można dolać jeszcze trochę wody z gotowania makaronu – to prosty trik, dzięki któremu sos idealnie oblepia makaron.

Serwujemy od razu, posypując każdą porcję startym parmezanem. To danie jest lekkie, świeże i pełne lata



– idealne, żeby cieszyć się sezonem na zielony groszek.

Letnie smoothie z czereśni

Składniki

- ✿ 2 szklanki świeżych czereśni (około 300 g)
- ✿ ½ szklanki zimnej wody (lub więcej, w zależności od preferowanej konsystencji)
- ✿ 1-2 łyżeczki miodu lub cukru (opcjonalnie, do smaku)
- ✿ 1 łyżeczka soku z cytryny (opcjonalnie, dla podkreślenia smaku).

Przygotowanie

Zaczynamy od dokładnego umycia czereśni. Następnie usuwamy pestki – to może być trochę czasochłonne, ale warto, bo dzięki temu nasze smoothie będzie gładkie i przyjemne w konsystencji. Aby nieco ułatwić sobie pracę, proponuje użyć drylownicy. Taki sprzęt w sezonie może być bardzo przydatny.

Przygotowane czereśnie przekładamy do kielicha blendera. Dodajemy zimną wodę – ilość można dostosować w zależności od tego, czy wolimy gęstszy czy bardziej płynny napój. Jeśli czereśnie są bardzo słodkie, dodatkowy słodzik może nie być potrzebny,

ale dla podkreślenia smaku można dodać odrobinę miodu lub cukru. Sok z cytryny doda napojowi lekkiej kwasowości i świeżości. Wszystko razem miksujemy na wysokich obrotach, aż do uzyskania jednolitej, gładkiej konsystencji. Jeśli napój wydaje się zbyt gęsty, można dodać więcej wody i ponownie zmiksować.

Gotowe smoothie przelewamy do szklanek. Dla dodatkowego orzeźwienia można dodać kilka kostek lodu lub przed podaniem schłodzić napój w lodówce.

To prosty i szybki sposób na wykorzystanie sezonowych czereśni i przygotowanie zdrowego, orzeźwiającego napoju idealnego na letnie dni.

Tradycyjna botwinka

Składniki

- ✿ 1 łyżka oliwy lub masła
- ✿ 500 g ziemniaków
- ✿ 1 marchewka
- ✿ 1 litr bulionu (warzywnego lub drobiowego)
- ✿ 1 pęczek botwinki (z liśćmi i młodymi buraczkami)
- ✿ 1 łyżka soku z cytryny
- ✿ ½ łyżeczki zmielonego pieprzu

- ✿ 125 ml śmietanki 18% do zup i sosów (lub 30% jeśli lubicie bardziej kremowe)
- ✿ 2 łyżki posiekanego koperku.

Przygotowanie

Zaczynamy od przygotowania wszystkich warzyw. Ziemniaki obieramy i kroimy w kostkę albo w plasterki – jak lubicie. Marchewkę obieramy i ścieramy na tarce o dużych oczkach. Teraz rozgrzewamy w dużym garnku łyżkę oliwy lub masła – co kto woli, obie wersje są pyszne. Wrzucamy ziemniaki i podsmażamy je przez około 5 minut, mieszając co jakiś czas, żeby się nie przypaliły. Następnie dorzucamy startą marchewkę i smażyjemy jeszcze przez 2 minutki. Ta chwila na patelni wydobywa z warzyw ich słodycz, co naprawdę fajnie podkreśli smak zupy.

Teraz wlewamy bulion – może być domowy lub z kostki, jeśli nie macie czasu – i zagotowujemy całość. Gdy zupa zacznie się gotować, zmniejszamy ogień i dajemy jej około 5 minut, żeby ziemniaki zmiękły.

W międzyczasie zajmujemy się botwinką. Buraczki obieramy i kroimy w cienkie plasterki lub półplasterki – można je też zetrzeć na tarce, jeśli wolicie drobniejsze kawałki. Liście siekamy na mniejsze części.

Najpierw do garnka wrzucamy pokrojone buraczki i gotujemy około 4 minuty – wtedy puszczą piękny kolor. Po chwili dorzucamy posiekane liście i gotujemy kolejne 4 minuty, aż wszystkie warzywa będą miękkie, ale liście wciąż zachowają swój żywy kolor. Na koniec doprawiamy zupę pieprzem i – jeśli potrzeba – szczyptą soli. Wlewamy sok z cytryny, który pięknie podkreśla smak i sprawia, że botwinka zyskuje lekko kwaśny, orzeźwiający charakter. Teraz wlewamy śmietankę i dokładnie mieszamy. Na sam koniec – garść świeżego koperku, który dodaje zupie aromatu.

Botwinkę podajemy na ciepło. Świetnie smakuje też na drugi dzień – wtedy wszystkie smaki jeszcze bardziej się przenikają.

Smacznego!



Plan ogólnego zagospodarowania przestrzennego

Wpływ na obszary rolnicze

Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego to nowy rodzaj dokumentu planistycznego w polskim systemie planowania przestrzennego, który od 1 stycznia 2026 r. zastąpi dotychczasowe studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Wprowadzenie planu ogólnego zostało uregulowane w nowelizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2023 roku.

Obowiązki dla każdej gminy

Plan ogólny będzie obowiązkiem dla każdej gminy. Jest aktem prawa miejscowego, a więc dokumentem wiążącym prawnie – inaczej niż dotychczasowe studium, które miało charakter wyłącznie kierunkowy. Nie będzie określał szczegółowych przeznaczeń działek, ale wprowadzi tzw. strefy planistyczne (np. strefa zabudowy mieszkaniowej, usługowej, przemysłowej itp.). Będzie stanowił podstawę do uchwalania planów miejscowych oraz wydawania decyzji o warunkach zabudowy (tzw. „wuzetek”).

Strefy planistyczne

W planie ogólnym przewidziano 13 stref planistycznych, z których 3 to strefy związane z produkcją rolną, tj. strefa wielofunkcyjna z zabudową zagrodową (teren zabudowy zagrodowej, teren produkcji w gospodarstwach rolnych, teren akwakultury i obsługi rybactwa, teren komunikacji, teren zieleni urządzonej, teren infrastruktury technicznej); strefa produkcji rolniczej (teren produkcji w gospodarstwach rolnych, teren wielkotowarowej produkcji rolnej, teren akwakultury

i obsługi rybactwa, teren komunikacji, teren infrastruktury technicznej); strefa otwarta (teren rolnictwa z zakazem zabudowy, teren lasu, teren zieleni naturalnej, teren wód, teren komunikacji, teren infrastruktury technicznej).

Uporządkowanie budownictwa

Kwestie związane z obszarami rolniczymi będą istotnym elementem planów i ich obligatoryjną częścią. Zgodnie z nowymi przepisami, wójt, burmistrz lub prezydent miasta ma obowiązek uzyskania opinii ministra rolnictwa o projekcie planu ogólnego w zakresie kształtowania rolniczej przestrzeni produkcyjnej i rozwoju produkcji rolniczej. Podstawą tych obowiązków jest założenie, że reforma planowania przestrzennego ma na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się zabudowy niezwiązanej z rolnictwem na terenach, które nie są do tego przeznaczone. Uporządkowanie budownictwa mieszkaniowego na terenach wiejskich jest jednym z celów nowelizacji.

Strefy otwarte

W planach ogólnych będą mogły być wyznaczane obszary uzupełnienia



■ **Aleksandra Kowalewska**
Radca prawny
tel. 724 419 576

zabudowy. Wyłącznie na nich będzie mogła być później lokalizowana nowa zabudowa. Wyznaczyć będzie też można strefy otwarte z funkcją ochrony przed ekspansją zabudowy. Będą to obszary rolnictwa, lasów, zieleni naturalnej oraz wód, na których obiekty budowlane będzie można stawiać tylko w ograniczonym zakresie. Rozwiązania te mają dać gminom większy wpływ na rozwój zabudowy na swoim terenie oraz na jej charakter.

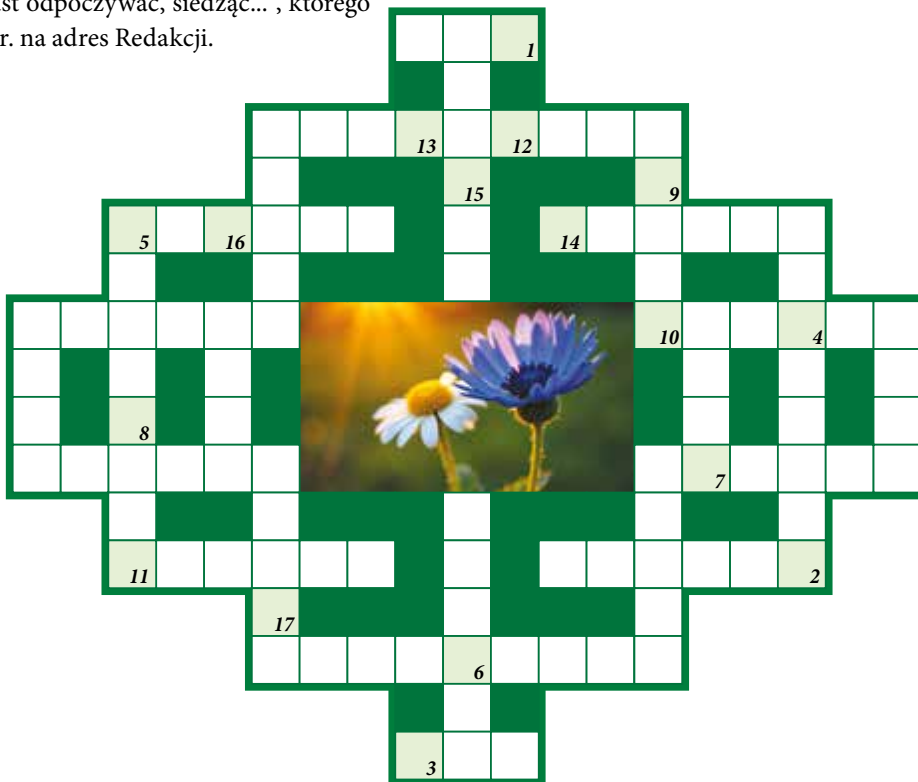
Ograniczyć konflikty

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w piśmie z grudnia 2024 r. stanowiącym odpowiedź na zapytanie Małopolskiej Izby Rolniczej wyjaśnił, że tworzenie odpowiednich stref planistycznych ograniczy przenikanie różnych funkcji w przestrzeni, a przez to ograniczy konflikty przestrzenne, związane z bliskim sąsiedztwem zabudowy rolniczej z mieszkaniową.

Ekspert wskazuje, że plan ogólny może wpłynąć na bardziej racjonalną gospodarkę nieruchomościami oraz pomóc w przeciwdziałaniu rozprzestrzenianiu się zabudowy na grunty rolne w sposób niekontrolowany.

Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie przysłowia mongolskiego: „Zamiast odpoczywać, siedząc...”, którego treść należy przysłać do 22 czerwca 2025 r. na adres Redakcji.

Krzyżówka nr 6



OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- ośła ... (6)
- zbiór zbóż (5)
- remiza autobusowa (9)
- dymka (6)
- szczawiowa (4)
- antonim dobra (3)
- żuł, włóczęga (8)
- Coca-Cola (5)
- oryl (6)
- prawosławny duchowny (3)
- przyprawa (6)
- góry w Europie (4)
- tubylec (9)
- kawon (5)
- klasyczny płaszcz (6)
- wysoki ssak (6)
- losowe wydarzenie (4)
- letni miesiąc (8)
- znak na pięciolinii (5)
- strefa piasza (6)
- więzienny pokój (4)
- stolica Saksonii (6)
- wegetarianin (6)
- pojedyncza scena w filmie(6)

Rozwiązanie krzyżówki nr 5:

Raj jest u stóp matki

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nagrodę ufundowaną przez LODR wygrała pani Małgorzata ze Skórzyna *Gratulujemy*

Zachęcamy do zabawy



Cenne nagrody czekają

Rebus nr 6

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 22 czerwca 2025 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 5:

MAJOWY DESZCZ

Nagrodę wygrała Weronika z Karkoszowa

Gratulujemy



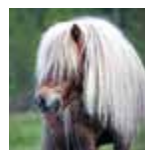
K = W



L



OL



G

UWAGA! Rozwiązanie krzyżówki lub rebusu można przysłać pocztą elektroniczną na adres: redakcja@lodr.pl

INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH **6**

Wszystkie dane zebrano na 26 MAJA 2025 r.

Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,50	1,50	0,80 – 1,20	0,70 – 1,20	1,30	1,20 – 1,40	1,00 – 2,00	0,80 – 1,50
Ziemniaki	kg	2,50	2,00 – 3,50	3,00	1,00 – 2,50	3,00 – 8,50	4,00	2,50 – 7,50	2,60 – 3,50
Cebula	kg	5,00	4,50	4,50 – 7,00	4,00 – 5,00	4,00	8,00	5,00	4,50 – 5,00
Czosnek	szt.	3,00	3,70	4,50	4,00	3,20	9,00	5,00 – 6,00	3,50 – 4,00
Marchew	kg	4,00	5,00	4,50	3,50 – 5,00	4,00	7,00 – 8,00	5,00	4,00
Pietruszka	kg	9,00	20,00	9,00	7,00	12,00	12,0 – 14,0	10,00	8,00
Pietruszka natka	pęczek	3,00	3,00	3,00	2,50 – 3,00	3,00	–	3,00	3,00
Buraki czerwone	kg	5,00	4,00	4,50	3,00 – 5,00	4,50	–	4,00	4,00
Por	kg/szt.	4,00**	4,00	4,50**	4,0**	4,50	–	3,0 – 4,0**	4,00**
Seler	kg	7,00	4,00	7,50	5,00 – 8,00	9,00	12,00	5,00	8,00
Włoszczyzna	pęczek	6,00	7,50	8,50	8,00	9,00	–	–	8,00 – 9,50
Ogórek	kg/szt.	10,00	18,00	11,0 – 15,0	9,0 – 12,0	10,00	–	11,0 – 12,0	9,0 – 12,0
Ogórek kiszony	kg	14,00	10,00	9,00	15,00	12,00	–	11,0 – 14,0	–
Cukinia	kg/szt.	–	6,00	–	–	12,00	–	16,00	–
Pomidor	kg	10,00	15,0 – 20,0	17,0 – 18,0	11,0 – 12,0	12,00	–	9,00	12,00
Papryka czerwona	kg	14,00	19,00	–	–	12,00	14,0 – 16,0	29,00	15,00
Kapusta biała	kg/szt.	6,00*	3,00	8,50	6,00 – 8,00	7,00	6,0 – 7,0**	5,00**	5,0 10,0
Kapusta biała kiszona	kg	8,00	7,00	10,00	7,00	8,00	–	12,00	10,00
Kapusta pekińska	kg/szt.	10,00*	6,00*	8,50**	8,00	8,00	8,0 – 10,0	10,00*	–
Kalafior	szt.	12,00	10,00	11,00	8,0 – 12,0	10,00	–	5,0 – 12,0	8,0 – 15,0
Brokuł	szt.	–	10,00	8,00	–	7,00	–	12,00	–
Sałata	szt.	4,00	3,00 – 5,00	5,50	3,00 – 4,00	4,50	6,00 – 8,00	6,00 – 7,00	5,00
Szczypior	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,00	3,00	5,00 – 6,00	3,00	4,00
Koper	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,00	3,00	–	3,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	2,00	3,50	2,00 – 3,00	3,00	5,00	3,50	3,50
Kalarepa	kg/szt.	4,00	–	5,00	4,50 – 5,00	4,00	–	4,00	–
Brukselka	kg	–	12,00	–	–	–	–	–	–
Pieczarki	kg	12,00	16,00	–	9,00	15,00	12,0 – 14,0	12,00	8,00
Chrzan	kg	–	28,00	28,00	25,00	30,00	–	32,00	28,00
Miód	kg	40,0 – 50,0	50,00	42,0 – 58,0	–	40,00	45,0 – 50,0	40,0 – 50,0	35,0 – 90,0
Jabłka	kg	6,00	6,00 – 8,00	6,00 – 6,50	7,00	6,00 – 6,50	6,0 – 10,0	5,00 – 6,00	5,50 – 6,00
Gruszki	kg	9,00	8,00	8,50	–	8,00	–	14,00	9,00
Truskawki	kg	–	–	28,00	19,00	22,00	–	25,00	18,00

Objaśnienie: * - kg ** - szt. *** - pęczek

ZBOŻE PASZOWE

Powiat	jęczmień paszowy cena zł/t		żyto paszowe cena zł/t		owies paszowy cena zł/t		pszenica paszowa cena zł/t		pszenżyto paszowe cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	800	800	700	700	650	680	780	840	790	790
Krośnieński	800	800	700	700	650	680	780	840	790	790
Międzyrzecki	800	800	700	700	650	670	780	840	790	790
Nowosolski	750	800	630	700	650	670	780	840	760	790
Słubicki	800	800	700	700	650	670	780	840	790	790
Strzelecko- -Drezdenecki	800	800	700	700	650	680	780	840	790	790
Sulęciński	800	800	700	700	650	680	780	840	790	790
Świebodziński	750	800	680	700	650	680	770	840	790	790
Wschowski	800	800	700	700	650	670	800	840	790	790
Zielonogórski	800	800	700	700	650	720	800	840	790	790
Żagański	800	800	700	700	650	670	800	840	790	790
Żarski	800	800	700	700	650	670	800	840	790	790

Tabela przedstawia majowe ceny zbóż paszowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena jęczmienia paszowego wahała się od 750 zł/t w powiecie nowosolskim i świebodzińskim do 800 zł/t w całym województwie. Cena żyta paszowego kształtowała się na poziomie od 630 zł/t do 700 zł/t w całym województwie. Odnotowano cenę owsa paszowego na poziomie od 650 zł/t do 720 zł/t w powiecie zielonogórskim. Cena pszenicy paszowej oscylowała w granicach od 770 zł/t w powiecie świebodzińskim do 840 zł/t w całym województwie. Natomiast cena pszenżyta paszowego kształtowała się na poziomie od 760 zł/t w powiecie nowosolskim do 790 zł/t w całym województwie.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 16.05.2025 r.

Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

Powiat gorzowski

- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C360 3T z turem, rok prod. 1986; kultywator 3 m; pług 3-skibowy – gm. Witnica, tel. 606 593 725. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, zagonowy z przedpłużkami, nowe lemiesze, czuby, stal hardox, prod. Kverneland; agregat uprawowy 3,9 m, rozkładany pdwójne wałki; rozsiewacz nawozu Amazone; rozrzutnik obornika 1-osioowy; oponę z dętką 14,9/R28 – gm. Bogdaniec, tel. 693 429 533 [5,6,7]
- ❖ Sprzedam kopaczkę dwurzędową do ziemniaków, stan bardzo dobry – 3 000 PLN – Gorzów Wlkp., tel. 692 966 389. [6,7]

Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, zgrabiarzkę wirnikową zawieszaną 4,5 m (mało używana) – gm. Dąbie, tel. 663 635 673. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz., tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 8,5 ha; silnik 3-fazowy 11 kW; kosiarkę spalinową do trawy z napędem, sprawną; betoniarkę 280 l na kołach gumowych, 2 szt.; pompę wtryskową do Bizona SW400; glebogryzarkę ogrodowa sprawną; – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057. [6,7,8]
- ❖ Sprzedam siano bardzo dobrej jakości z 2024 r. w balotach 1,35 m, 200 szt., 120 PLN / balot – gm. Dąbie, tel. 510 847 146. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam pszenżyto jare, 800 zł/t, – gm. Krosno Odrz., m. Czarnowo, tel. 691-695-172. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam przyczepę rolniczą 4,5 t, miejscowość Łochowice – gm. Krosno Odrz., tel. 68 383 77 97. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam łubin słodki, miejsce odbioru: 66-600 Osiecznica, ul. Jana Pawła II 35 – gm. Krosno Odrz., tel. 605 462 106. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Dąbie, tel. 724 140 112. [5,6,7]

- ❖ Sprzedam opryskiwacz Pilmet ciągany, 1000 litrów, 18 metrów szerokości – gm. Dąbie, tel. 691 720 485. [5,6,7]

Powiat międzyrzecki

- ❖ Sprzedam siano i sianokiszonkę w balach – gm. Pszczew, tel. 693 873 673
- ❖ Sprzedam łubin słodki, miejsce odbioru: 66-600 Osiecznica, ul. Jana Pawła II 35, tel. 605-462-10. [4,5,6]

Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Class Gigant, heder 3,20 m, w dobrym stanie, cena 8000 PLN; kozy, mieszanka anglonubijska, dojne wraz z małymi, cena od 150 zł do 500 PLN; kłacz śląską zażrebianą, wiek 16 lat, cena 8000 PLN – gm. Kozuchów, tel: 608 667 553. [6,7,8]

Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajcegę 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer. 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4-skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, tel. 667 023 064.

Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.

ZBOŻA KONSUMPCYJNE I ROŚLINY MOTYLKOWE

Powiat	pszenica konsumpcyjna cena zł/t		rzepak cena zł/t		żyto konsumpcyjne cena zł/t		jęczmień konsumpcyjny cena zł/t		kukurydza cena zł/t		groch cena zł/t		bobik cena zł/t		łubin słodki cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	860	940	2300	2300	x	x	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Krośnieński	860	940	2300	2300	x	x	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Międzyrzecki	860	940	2300	2300	650	650	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Nowosolski	860	940	2100	2300	650	650	x	x	800	850	1150	1150	1000	1000	950	950
Słubicki	860	940	2300	2300	x	x	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Strzelecko-Drezdenecki	860	940	2300	2300	x	x	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Sulęciński	860	940	2300	2300	x	x	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Świebodziński	830	940	2180	2300	650	650	x	x	790	850	980	980	x	x	960	960
Wschowski	860	940	2100	2300	650	650	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Zielonogórski	860	940	2100	2300	650	660	670	670	850	850	x	x	x	x	x	x
Żagański	860	940	2100	2300	650	650	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x
Żarski	860	940	2100	2300	650	650	x	x	850	850	x	x	x	x	x	x

Tabela przedstawia majowe ceny zbóż konsumpcyjnych oraz roślin motylkowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena pszenicy konsumpcyjnej wahała się od 830 zł/t w powiecie świebodzińskim do 940 zł/t w całym województwie. Cena rzepaku kształtowała się na poziomie od 2100 zł/t do 2300 zł/t w całym województwie. Żyto konsumpcyjne skupowane było w kwocie 650 zł/t w całym województwie. Cena jęczmienia konsumpcyjnego w powiecie zielonogórskim wyniosła 670 zł/t. Cena kukurydzy kształtowała się od 790 zł/t w powiecie świebodzińskim do 850 zł/t w całym województwie. Cena bobiku kształtowała się na poziomie 1000 zł/t, groch skupowany był w przedziale od 980 zł/t do 1150 zł/t, a cena łubinu wahała się od 950 zł/t w powiecie nowosolskim do 960 zł/t w powiecie świebodzińskim.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 16.05.2025 r.

Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego

❖ Sprzedam 20 bel siana 120 x 50 oraz kaczki francuskie – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461. [4,5,6]

Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam ciągniczek ogrodniczy diesel wraz z osprzętem, budynek mieszkalny i budynki gospodarcze na działce 80 arów – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam dom i budynki gospodarcze, siedlisko 0,60 ha koło Świebodzina. Możliwość dokupienia 1,05ha gruntu rolnego – tel. 697 995 821.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 2.1 ha pod inwestycję w obrębie miejscowości Boryszyn na terenie MRU – Pętla Boryszyńska. Cena 250 000 zł. tel. 663 411 075
- ❖ Sprzedam działkę leśną 1.09 ha w obrębie miejscowości Grodziszczce – gm. Świebodzin – niedaleko S3 i A2. Cena 125 000 zł. tel. 663 411 075
- ❖ Sprzedam łubin słodki i grykę – gm. Skąpe, tel. 506 369 915 [3,4,5]
- ❖ Sprzedam łubin biały BUTAN – czyszczony, do siewu – gm. Świebodzin, tel. 667 282 081. [4,5,6]

❖ Sprzedam owies; bryczkę; wóz przystosowany do przewozu osób; przystawkę do koszenia rzepaku 90 cm do Bizona 56 – gm. Skąpe, tel. 668 589 172. [4,5,6]

❖ Sprzedam łubin biały BUTAN – czyszczony, do siewu – gm. Świebodzin, tel. 667 282 081. [4,5,6]

❖ Sprzedam klacz zimnokrwistą i ogierka. Klacz chodzi w zaprzęgu – gm. Skąpe, tel. 506 950 148. [6,7,8,9]

❖ Sprzedam słomę pszenżytnią, zeszloroczną magazynowaną, baloty 120 x 120 – gm. Szczaniec, tel. 782 228 566. [6,7,8,9]

Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m; bronę talerzową 4 m ciężką; przyczepę HL 8011; przyczepę czeską BSS; kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam kosiarkę-ciągnik marki Hecht; kosiarkę spalinową ręczną; kaczki Mandarynki i Karolinki – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną 224; pług 5-cio skibowy „Grudziądz” – nowe lemiesz; wóz konny przystosowany do ciągnika; silnik elektryczny 2,2 kW – gm. Świdnica, tel. 501 105 627
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samozbierającą (8-10 m³) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088; sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.

- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie pryskaną – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądź”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20 t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C330 wraz z osprzętem – gm. Sulechów, tel. 603 863 835.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, jęczmień ozimy, owies, tarczę do drewna 60 cm – gm. Świdnica, tel. 68 327 33 83.
- ❖ Sprzedam działkę rolną o pow. 3,3 ha w obrębie miejscowości Nowy Dwór – gm. Zbąszyń, tel. 603 090 950.
- ❖ Sprzedam stół do rzepaku firmy Ziegler 5,1 m, 2 kosy boczne elektryczne, używany tylko przez 2 sezony, stan bardzo dobry – gm. Trzebiechów, tel. 691 703 472. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak, stan dobry – gm. Sulechów, tel. 793 895 094. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam siano, wałki 130 cm – gm. Zbąszynek, tel. 668 526 006. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam łubin wąskolistny po kwalifikacji; siano w kostkach – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 668 270 261. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam betoniarke 150 l; pompę do szamba z węzłem; kuźnię połową z kowadłem; elektryczny karcher do mycia; spawarkę elektryczną z kablami 15 m – gm. Trzebiechów, tel. 68 351 42 96 lub 884 092 304. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam siewnik Amazone, szer. 2 m, dmuchawę do siana i zboża, stan bardzo dobry – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237. [5,6,7]
- ❖ Sprzedam pompę do wody pitnej po naprawie z silnikiem 1,5 kW – cena 660,00 PLN; cegłę rozbiórkową oczyszczoną 13 tys. sztuk – 2,20 / szt. – gm. Zielona Góra, tel. 783 199 465. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam ciągnik C330 r. prod. 1981; pług 2-skibowy, brony „trójki”; kultywator szer. 2,20 m; obsypnik 3-radełkowy; przyczepkę 2-kołową, cena za wszystko 35 500,00 PLN – gm. Zielona Góra, tel. 783 199 465. [6,7,8,9]
- ❖ Sprzedam przyczepę D46 – gm. Nowogród Bobrz., tel. 693 827 4494. [6,7]
- ❖ Sprzedam 2 klacze chodzące w zaprzęgu i do pracy w polu, świetnie spisują się również pod siodłem – gm. Zielona Góra, tel. 609 715 518. [6,7,8,9]
- ❖ Zdecydowanie sprzedam wóz konny na kołach 15”, stan bardzo dobry; mocną uprzęż dla konia; sprzęt rolniczy do pracy w polu – gm. Zielona Góra, tel. 726 420 074. [6,7,8,9]

Powiat żagański

- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Hłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwozowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Hłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam łubin pastewny, słodki; śrutownik WIR 10 kW; silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża – ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 ha położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam 4 działki w Dietrzychowicach, – gm. Żagań, tel. 609 981 563.
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam miody surowe; miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1 kg i 0,5 kg z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022; octy jabłkowe na miodzie, z ziołami w butelkach 0,5 l; zakwas z buraka, możliwa wysyłka – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440. [4,5,6]

- ❖ Sprzedam zrębki z drzew liściastych i iglastych do zastosowania w ogrodach i sadach – gm. Żagań, tel. 695 228 967. [4,5,6]

Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam nasiona gorczycy, materiał kwalifikowany 12 zł/kg; samochód Hyundai Tucson 4x4, rok prod. 2007, diesel 2.0 – gm. Żary, tel. 602 781 033.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2 t, gryka 1,5 t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136.
- ❖ Wydzierżawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościennie gminy, tel. 513 640 259, tel. 505 022 762.
- ❖ Sprzedam owies, ziemniaki jadalne, siano w kostkach prasowane – gm. Trzebieł, tel. 508 681 571. [3,4,5]
- ❖ Kupię wałek do talerzówki (ciągnik Ursus 360) – gm. Trzebieł, tel. 508 681 571. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne czerwona skórka, różne odmiany; siano w kostkach – gm. Trzebieł, tel. 502 939 228. [4,5,6]
- ❖ Sprzedam pajak do siana ciągnikowy 7-gniazdowy, sprawny; prasa kostkująca Z-224 po remoncie; bronę średnia 5-polową; silniki elektryczne 11kW 7,5 kW; spawarkę elektrodową trzyfazową; heblarkę do drewna wysoko obrotową; piłę tarczową – krajzega; siewnik do nawozu lejowy; kosiarkę grzebieniową „OSA” sprawna; karmniki na paszę dla tuczników – gm. Brody, tel. 503 745 466. [4-12]
- ❖ Sprzedam grykę do siewu – 2 t; sprawną pompę wtryskową do Bizona – gm. Trzebieł, tel. 606 858 841. [5,6,7]

Pozostałe

- ❖ Poszukuję fermy drobiu w województwie lubuskim – tel. 607 928 005. [4,5,6]



Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Henrykowie, gm. Szprotawa

ogłasza nabór na rok szkolny 2025/2026 do szkół dla absolwentów szkoły podstawowej

○ **TECHNIKUM** w zawodach:

- technik weterynarii ● technik rolnik ● technik ogrodnik
- technik architektury krajobrazu
- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- technik żywienia i usług gastronomicznych

○ **BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA** w zawodach:

- mechanik – operator pojazdów i maszyn rolniczych
- rolnik ● ogrodnik

○ **BRANŻOWA SZKOŁA II STOPNIA** zaoczna w zawodzie:

- technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki

○ **KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE - ROL.04**

SZKOŁA OFERUJE:

- możliwość bezpłatnego zakwaterowania w internacie
- darmowe szkolenie w zakresie prawa jazdy kat. „B” i „T”
- komplet podręczników dla każdego ucznia
- praktyczną naukę zawodu w dobrze wyposażonych warsztatach szkolnych
- możliwość odbycia praktyk za granicą i w instytucjach badawczych na wyższych uczelniach
- posiłki w stołówce szkolnej finansowane przez Ośrodek Pomocy Społecznej,
- stypendia i staże uczniowskie
- dodatkowe kursy realizowane w trakcie nauki w szkole (dietytyki, obsługa i eksploatacja kombajnów zbożowych i wózków jezdnych, stosowanie środków ochrony roślin)

Henryków 54, 67-300 Szprotawa
tel. 68 376 25 17, fax 68 376 24 89
e-mail: zsrcku@vp.pl, www.rolniczak-henrykow.pl

NIEZBĘDNIK
na wsi

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA

w 2025 r.

7 zł

miesięcznie

84 zł

rocznie

Dla prenumeratorów
krzyżówki i rebusy
z nagrodami



Dobra Gazeta - 7 zeta



Prenumeratę można zamówić również u doradców terenowych w Powiatowych Zespołach Doradztwa Rolniczego lub w Redakcji LAR w Kalsku, e-mail: redakcja@lodr.pl

odcinek dla nadawcy

nr rachunku odbiorcy:

24 1130 1222 0030

nr rachunku odbiorcy cd.:

2053 4720 0004

odbiorca:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:

opłata:

stempel dzienny:

Polecenie przelewu / wpłaty gotówkowa

* niepotrzebne skreślić

nazwa odbiorcy	Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
nazwa odbiorcy cd.	Kalsk 91, 66-100 Sulechów
nr rachunku odbiorcy	24 1130 1222 0030 2053 4720 0004
	W P waluta kwota
nr rachunku zleceniodawcy (orzecze)/kwota słownie (wpłat)	
nazwa zleceniodawcy	
nazwa zleceniodawcy cd.	
tytułem	ROZNA PRENUMERATA
tytułem cd.	Lubuskie Aktualności Rolnicze
opłata:	
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy	

PAŁAC w Glisnie

Lubuski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
Oddział w Glisnie
Glisno 123
69-210 Lubniewice

BAZA NOCLEGOWA

- 45 miejsc noclegowych
- Pokoje 1, 2, 3, 4-osobowe z łazienkami
- Możliwość korzystania z kuchni i stołówki na ok. 50 osób
- Catering

SALE KONFERENCYJNE

Wynajem sal na imprezy okolicznościowe

- Sala owalna na 50 osób
- Dwie sale wykładowe (10 i 25 osób)

Wynajmujemy teren wokół Pałacu na imprezy plenerowe

Okolica

Lubniewice (jezioro) – 6 km

Pałac w Rogach – 17 km


Sulęcín – 11 km

Park Dinozaurów w Nowinach Wielkich – 35 km

Majaland Kownaty, całoroczny park rozrywki – 24 km

Międzyrzecki Rejon Umocniony – 34 km



 95 755 71 66

 www.lodr.pl

 palac.glisno@lodr.pl

